

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Piątek 10 września 1937 r.

Nr. 249

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Przebiegata miesięczna z odrośnięciem do decy i przesyłką pocztową ZŁ 2.50

Ważne rozmowy w Paryżu Eden, Delbos, Beck

PARYŻ, 9.9. Wczoraj o godz. 14 p. minister Beck był we francuskim ministerstwie na śniadaniu wydanym przez min. Delbosa w którym wzięli udział: premier Chautemps, wicepremier Blum i inni ministrowie Francji, ambasador Lukasiewicz i t.

O godz. 16 minister Beck udał się do francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych, aby odbyć parogodzinną konferencję z ministrem Delbosem.

Rozmowa ta odbyła się w atmosferze wybitnie serdecznej. Objęła ona wszystkie sprawy, dotyczące bezpośrednio stosunków polsko-francuskich, po czym nastąpił wspólny przegląd aktualnej sytuacji europejskiej i światowej.

Ze wskazówek, danych prasie paryskiej na francuskiej konferencji prasowej, wynikało by, że wyczerpująca

konfrontacja poglądów obu ministrów nie natrafiła na żadne momenty sporne,

zarówno w dziedzinie spraw bieżących, jak też w stosunku do problemów najbliższej europejskiej przyszłości.

Prasa francuska wita przyjazd polskiego ministra ze szczerym zadowoleniem. Nawet w pismach systematycznie inspirowanych „nie francuskie czynniki” w sposób dla Polski nie życzliwy, nie oczerniają już polskiej polityki zagranicznej i przestrzegają umiarkowanego tonu.

Optymistyczne informacje o rozmowie obu ministrów spraw zagranicznych znalazły już wczoraj odgłos w prasie, a mianowicie w wychodzącej późnym wieczorem „Information”, organie poczytnym w najważniejszych sferach gospodarczo-politycznych.

Artykuł wstępny poświęcony wizycie naszego ministra stanowi obiektywną i sumienną analizę całości konsekwentnej polityki ministra J. Becka.

Cytuje on oświadczenie ministra Becka jeszcze z czasów, gdy był wiceministrem.

„Kryzys przeżywany obecnie przez Europę ma zarówno podłoże moralne, jak i materialne. Wymaga ona najściślejszej współpracy między państwami, pragnącymi szczerze doprowadzić do ogólnego odprężenia stosunków między narodami”.

Dalej dziennik wyraża się z

wysokim uznaniem o świetnych wyni-

kach polityki polskiej,

skierującej do normalizacji stosunków z głównymi sąsiadami: Rosją, Sow. i Rzeszą.

„Dzięki polityce zręcznej, mocnej i szczerzej zarazem — pisze autor — zaprzyjaźniona Polska potrafiła utrzymać ze swymi sąsiadami stosunki zawsze poprawne, a często serdeczne”.

„Information” dochodzi do następującej konkluzji: „P. Eden przyjeżdża jutro do Paryża i odbędzie konferencję z p. Delbosem, poczym obaj w towarzystwie ministra J. Becka wyjadą do Genewy.

Jesteśmy pewni, że trzej ministrowie

w przededniu sesji genewskiej i konferencji śródziemnomorskiej dokonają

korzystnej dla pokoju pracy”.

„Journal des Debats” w artykule powitał

nym przypomina, że min. Beck przed paru laty oświadczył, że najgorętsze życzenia Polski towarzyszą wysiłkom Francji, zmierzającym do urzeczywistnienia pokoju na świecie.

Dziennik podkreśla, że stanowisko Polski było zawsze czynnikiem o kapitalnym znaczeniu dla pokoju europejskiego, a w obecnych okolicznościach posiada ono szczególnie duże znaczenie.

LONDYN, 9.9. Dzienniki angielskie, podając spis gości, obecnych na śniadaniu, jakie wydał min. Delbos dla min. Becka i podkreślając udział w tym śniadaniu zarówno premiera Chautemps'a, jak i ministra Bluma i innych członków gabinetu francuskiego, wyrażają opinię, iż fakt wizyty min. Becka w Paryżu jest dowodem przyjaźni polsko-francuskiej.

Fiasko ofensywy japońskiej Chinczyki posuwają się naprzód

SZANGHAJ, 9.9. Pomimo gwałtownych ataków japońskich, prowadzonych od dwóch dni przez piechotę, lotnictwo i okręty wojenne, główne linie obronne Chińczyków na froncie szanghajskim pozostały nienaruszone. Poza polem wyścigowym, Japończycy nie zdołali zdobyć ani piędzi ziemi. Japończycy proklamowali trójkąt, leżący między Szanghajem, Hang-Czau i Nankinem jako strefę niebezpieczną ze względu na planowane podjęcie wielkiej akcji wojsk chińskich świadczy fakt, że pod Paoszan z całego batalionu chińskiego ocalał tylko jeden żołnierz, podczas gdy 500 jego kolegów poniosło śmierć, nie opuszczając swej placówki.

SZANGHAJ, 9.9. Według komunikatu sztabu chińskiego, w ciągu dnia wczorajszego

Chińczycy utrzymali swe pozycje, w rejonach zaś Woosunga i Paoszana posunęli się nawet naprzód.

Samoloty chińskie bombardowały pozycje japońskie pod Woosungiem, jak również dzielnicy Honkew i Jangtsep w Szanghaju. W okolicy dworca północnego stracone zostały dwa samoloty japońskie.

W rejonie walki Tientsin-Pukou trwają zaciekłe walki.

Na lewym skrzydle oddziały nankińskie posunęły się naprzód i zajęły Sidzang i Sian-szyga. Silna kolumna wojsk chińskich dokonywała manewru oskrzydającego wzdłuż t. zw. „Wielkiego kanału”, usiłując wyjść na tyły japońskie.

SZANGHAJ, 9.9. Agencja Central News do-

nosi, że w ciągu dnia wczorajszego toczyły się gwałtowne walki wzdłuż linii kolejowej Pekin — Sui-Juan, której wojska chińskie bronią przeciwko dwóm brygadom japońskim, wspomaganym przez oddziały mongolskie, liczące razem 25 do 30 tysięcy ludzi.

Około 10.000 Japończyków zaatakowało miejscowość Tien-Czen, leżącą na północ od prowincji Szan-Si. Ataki te zostały odparte.

SKARB CHIŃSKI

HONG-KONG, 9.9. W bankach i składach Hong-Kongu zdeponowano dotąd 350 milionów dolarów w monetach i sztabach srebra, które przywieziono z Kantonu i Hankou. W małą całość obryzma suma stanowi własność rządu chińskiego.

8 ARMIA ZREORGANIZOWANA

TOKIO, 9.9. Depesze japońskie z Szanghaju donoszą o przybyciu 8-ej armii chińskiej na front. 8-ma armia jest pierwszą jednostką spośród byłych czerwonych armii chińskich, które starły się obecnie z Japończykami. Armia ta została zreorganizowana i wyekwipowana przez rząd nankiński i wchodzi do walki pod dowództwem gen. Chu-Ten, słynnego czerwonego dowódcy, który ogłosił, że b. czerwone armie chińskie, przekształcone na oddziały rządowe są zdecydowane walczyć aż do zwycięskiego końca za sprawę chińską pod wodzą marszałka Czang-Kai-Szeka, na ręce którego składają przysięgę wierności i posłuszeństwa.

Rewizje u ludowców

KRAKÓW, 9.9. (tel. wł.) Z zarządzenia prokuratora Sądu okręgowego w Krakowie przeprowadzono w środę rewizję u p. Wojciecha Marchwickiego, b. prezesa Stronnictwa Ludowego. Podczas rewizji p. Marchwicki bawił u jednego ze znajomych księży, skąd policja odprowadziła go do domu.

W tym samym dniu odbyła się rewizja u kilku adwokatów m. in. u adw. Grodzickiego, magistra Mierzwy i Bielunia. U tego ostatniego zabrano w czasie rewizji kartkę z życzeniami świątecznymi od b. posła Kiernika.

Adm. Horthy

WE WŁOSZECH I AUSTRII

RZYM, 9.9. Regent Węgier, admirał Horthy, wraz z małżonką odbywa podróż wypoczynkową i znajduje się obecnie w Dolomitach.

Wczoraj wieczorem państwo Horthy zachowując ściśle incognito, przybyli do miejscowości Cortina.

BUDAPESZT, 9.9. Bawiący obecnie w Tyrolu południowym regent Horthy, wyjeżdża w sobotę do Karyntii, gdzie spotka się z prezydentem Austrii Miklasem

Madryt podminowany Powstańcy posuwają się naprzód

SANTANDER, 9.9. Sytuacja wojsk powstańczych w dn. wczorajszym wczorazem była następująca: Kolumna północna przekroczyła Cap Prieto. Kolumna środkowa znajdowała się o 3 km. od Arenas de Cabrales a południowa nawiązała łączność z oddziałem, idącym z Protes. To rozmieszczenie wojsk powstańczych umożliwi im przeprowadzenie ostatniego uderzenia na Ribadesella oraz pasa, otaczającego La Sela, gdzie Asturyjczycy zamierzają, jakoby wydać decydującą bitwę.

SALAMANKA, 9.9. Według oświadczeń uchodźców, którzy zbiegli ostatnio z Madrytu, wojska garnizonu madryckiego założyły ostatnio miny pod gmachami teatru, Banku Hiszpańskiego oraz poczt i telegrafów, w którym zresztą znajduje się jeden z głównych składów amunicyjnych.

Założono też miny na Puerta de Sol w pobliżu ministerstwa spraw wewn., na ulicy Alcalá w sąsiedztwie kasyna wojskowego oraz pod gmachem ministerstwa oświaty.

Wszystkie te miny połączone są ze

sobą przewodami elektrycznymi i za naciśnięciem guzika mogą być jednocześnie wysadzone w powietrze.

PO WALCE NA MORZU

PARYŻ, 9.9. Wedle doniesień powstańców z Palmy na Majorce, podczas bitwy morskiej, jaka się rozegrała wczoraj niedaleko wybrzeża afrykańskiego, krążownik rządowy „Libertad” został poważnie uszkodzony. Drugi krążownik rządowy „Mendez Nunez” został prawdopodobnie także uszkodzony.

Zagrożony krążownik powstańczy — „Balears” otrzymał przy końcu bitwy pomoc ze strony powstańczych samolotów do bombardowania, które przybyły mu z pomocą.

ZESTRZELONY SAMOŁOT

PARYŻ, 9.9. Z Hendaye donoszą, że samolot, należący do linii „Air Pyrenees”, który wyleciał z Biarritz do Gijon, został zaatakowany pod Ribadesella przez lotnictwo powstańcze i po 25-minutowej walce został zestrzelony. Pilot zestrzelonego samolotu, Francuz Guidez, spłonął wraz z samolotem.

Pomimo odmowy Włoch i Niemiec Odbędzie się konferencja w Nyon

LONDYN, 9.9. Niemcy i Włochy odmówiły udziału w konferencji śródziemnomorskiej. W odpowiedziach swych Niemcy i Włochy wskazują, że zwołana specjalna konferencja w Nyon nie doprowadzi do pomyślnych rezultatów. Państwa te wymagają jednocześnie propozycji przedłożenia sprawy zapewnienia bezpieczeństwa na Morzu Śródziemnym londyńskiemu komitetowi nadzwyczajnemu.

GENEWA, 9.9. Sekretariat Ligi Narodów komunikuje, że konferencja śródziemnomorska mimo odmowy Włoch i Niemiec rozpocznie się w terminie przez udziałem i uczestnictwem

w piątek o godz. 16.30, w sali urzędu gminnego w Nyon. Ostatnie przygotowania techniczne do konferencji są prowadzone pod kierownictwem urzędników sekretariatu Ligi Narodów.

Sfery polityczne zdają sobie sprawę, że nieobecność Włoch i Niemiec wpłynie jedynie dodatnio na przebieg obrad, które prawdopodobnie w szybkim tempie doprowadzą do osiągnięcia zamierzonego celu.

Posiedzenie inauguracyjne będzie miało charakter czysto formalny. Nie będzie długich

przemówień, cechujących prawie wszystkie dotychczasowe konferencje międzynarodowe, lecz będzie się dążyć do podjęcia realnych prac w możliwie najkrótszym czasie.

Prawdopodobnie już w pierwszym dniu obrad utworzony zostanie specjalny komitet techniczny, w którego skład wejdą rzeczoznawcy międzynarodowego prawa morskiego i marynarki wojennej, celem opracowania rezolucji w sprawie zarządzeń, jakie zostaną podjęte przeciw atakom pirackim na Morzu Śródziemnym. Obrady komitetu technicznego są poufne.

Wyrok na Fleischerową i towarzyszy

Oskarżeni działali niekorzystnie na Parylewiczową

KRAKÓW, 9.9. (tel. wł.) W krakowskim Sądzie okręgowym został dziś ogłoszony wyrok w sprawie Fleischerowej i towarzyszy.

Na mocy wyroku sądowego Hinda Fleischerowa została skazana na łączną karę 3 lat i 6 miesięcy więzienia, 100 zł. grzywny i na utratę praw obywatelskich na lat 10 z zaliczeniem dotychczasowego aresztu śledczego.

Józef Holender na 1 rok i 6 miesięcy więzienia, 50 zł. grzywny i 6 lat utraty praw obywatelskich z zaliczeniem odcierpianej kary.

Izydor Fleischer na jeden rok więzienia i utratę praw obywatelskich na 3 lata.

Edna Färberowa, na jeden rok więzienia i utratę praw obywatelskich na lat 3.

Józef Hochman na 2 lata więzienia i utratę praw obywatelskich na 3 lata.

Leib Isler na jeden rok więzienia i utratę praw obywatelskich na lat 3.

Osk. Schneida z braku dowodów winy sąd uniewinnił.

Oskarżeni, specjalnie Fleischerowa, przyjęli wyrok z kamiennym milczeniem.

Zaraz po ogłoszeniu wyroku trybunał przystąpił do odczytania uzasadnienia.

UZASADNIENIE WYROKU

Na wstępie przewodniczący zauważył że obecny kodeks karny, który zawiera tylko 293 artykułów, nie wyczerpuje wszystkich rodzajów przestępstw, ale intencją ustawodawcy było dać sędziemu pewną swobodę w orzekaniu.

Przechodząc do samej sprawy, przewodniczący podniósł, że sąd uznał, że protekcja była jedynym celem działalności związku, a związek działał sprzeczenie z interesem publicznym i sprzeczenie z tym, czego by sobie życzyło spo-

łeczeństwo polskie, jak i każde inne na całym świecie.

Przewodniczący w dalszym ciągu stwierdził, że padły tu z ust obrońców słowa, że powinna być przede wszystkim karana Parylewiczowa, co mogło stworzyć wrażenie, jakoby wina oskarżonych przez to miała być mniejsza.

Przewodniczący stwierdza, że zarówno należy karać złodzieja, jak i pasera bo bez paserów nie byłoby złodziei.

W następnej części uzasadnienia — przewodniczący zajmuje się sprawą kwestionowania kwalifikacji sędziów

i polityką personalną, stwierdzając, że wszystkie te kwestie do danej sprawy nie należą. W stosunku do wszystkich oskarżonych

sąd stał na stanowisku, że działali oni niekorzystnie na Parylewiczową i to jest u nich momentem obciążającym.

Po odczytaniu uzasadnienia wstał prok. Garbaczewski i postawił wniosek, aby Fleischerową, Färberową, Halaendrę, Islera i Hochmana, nie wypuszczać z więzienia i zastosować wobec nich w dalszym ciągu areszt prewencyjny.

Wnioskowi temu sprzeciwia się obrona. Po półgodzinnej naradzie sąd postanowił utrzymać areszt prewencyjny względem Fleischerowej, natomiast zastosować areszt tymczasowy wobec Józefa Hochmana aż do złożenia przez niego kaucji w kwocie 2000 zł., gdyż zachodzi obawa, że skazany ten wobec wymierzenia mu kary, 2 lat więzienia, będzie się uchylał od wymiaru sprawiedliwości.

Co do Estery Färberowej, Lzydora Fleischera i Leiba Islera zastosować jako środek zapobiegawczy dozór policyjny z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu w najbliższym komisariacie policji państwowej.

Na tym przewodniczący zamknął rozprawę sądową.

Zwolnienia wśród starostów

WARSZAWA, 9.9. (tel. wł.) Minister spraw wewn. zwolnił z zajmowanych stanowisk niżej wymienionych starostów:

P. o. starosty w Opocznie Bielawę Mieczysława, starostę we Włoszczowej Wyszowskiego Włodzimierza (ze wgl. na wiek w stan spoczynku), starostę w Gorlicach dr. Klimowa Romualda, starostę w Białej Podlaskiej Staniewicza Stanisława, starostę w Limanowej Malkowskiego Ludwika, starostę w Brzozowie Tylko Andrzeja, starostę w Krośnie Stępienia Kazimierza, starostę

w Przeworsku Gąssowskiego Stanisława, starostę w Kamieniu Korzyńskim, Skórewicza Ildomira, starostę w Gostyniu Wolfartha Juliusza, starostę w Kolomyi Wimmera Józefa, starostę w Śniatyniu Wiesera Jana, starostę w Tłumaczu Skłodowskiego Władysława, starostę w Zborowie Kulpińskiego Roberta, starostę w Gostyninie Kosso-budzkiego Konstantego, starostę w Wilnie Niedźwiedzkiego Wiktora, starostę w Lubomlu Stempkowskiego Huberta, starostę w Jasle Marossanyi'ego Juliusza.

„Arbeitsmann“

ZAKAZANY W POLSCE

WARSZAWA, 9.9. W związku ze znany wystąpieniem tygodnika „Der Arbeitsmann“ Ministerstwo spraw wewn. odebrało pismu temu debit.

Sankcję za katastrofę LUXTORPEDY

WARSZAWA, 9.9. (tel. wł.) Katastrofa Luxtorpedy, jadącej z Katowic do Warszawy w marcu br. znalazła swoje echo w usunięciu w wyniku dochodzeń władz kolejowych zawiadowcy stacji kolejowej w Rudnikach, gdzie luxtorpeda zderzyła się z pociągiem towarowym. Zawiadowca stacji p. Stanisław Bożowski przeniesiony został na inne stanowisko.

Samolot zaginął

W GORACH PAMIRU

BERLIN, 9.9. Samolot niemieckiego towarzystwa żeglugi powietrznej „Lufthansa”, który w drodze z Kabulu w Afganistanie do Anzi w Chinach przeleciał pomyślnie nad gorami Pamiru, opuścił przed paru dniami Anzi, udając się w drogę powrotną do Kabulu, lecz nie dotarł do miejsca przeznaczenia.

Pomimo zorganizowania niezwłocznie przez niemiecko - chińskie towarzystwo żeglugi powietrznej „Eurasia” poszukiwań, dotychczas nie odnaleziono śladu zaginionego aparatu.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P.P.

KTO WYGRAŁ

Wczoraj w pierwszym dniu ciągnięcia 4-tej klasy 39 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej wygrane padły na numery następujące:
Stala dzienna wygrana zł. 5.000 na nr. 6376
Po 50.000 zł. na n-ry: 15325 54692
10.000 zł. na nr. 32434
Po 5.000 zł. na n-ry: 7823 94310 199389
Po 2.000 zł. na n-ry: 12332 33119 47842

189553
Wygrana dzienna 20.000 zł. na nr. 168599
30.000 zł. na nr. 27305
15.000 zł. na nr. 150066
10.000 zł. na nr. 82612
Po 5.000 zł. na n-ry: 1553 81165 123518
142654
Po 2.000 zł. na n-ry: 9125 24429 29725

Zawsze i wszędzie pamiętaj
ze szczęście sprzyja kolekturze

K A F T A L A

K A T O W I C E, Dyrekcyjna 2

49718 67764 12332 95122 93220 108753 108875
109634 161126 162682 172383 182258 194835
Po 1.000 zł. na n-ry: 10797 16661 20910
47751 49529 55390 56390 57216 70857 71862
71937 72769 76396 82088 83074 90904 95453
100542 103111 125092 126920 130524 136459
150630 154622 161697 167249 175623 179261

52674 37501 53027 72017 99669 99777 105681
123976 160747 183306 184346
Po 1.000 zł. na n-ry: 3392 7677 26188 27460
43326 43363 43711 48554 50791 53358 57439
62966 69952 81044 83584 88111 89073 89476
91751 104636 119512 119429 125035 128394
152011 152385 163464 167996 190662

L. WOLFF

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

39) —
Potem wrócił do hotelu. Wszyscy już spali. To jest nikt nie spał, bo oprócz nas nikogo nie było w hotelu. Mielimy sąsiednie pokoje. Drzwi, łączące je ze sobą, oczywiście były otwarte. Zdawało się, że Barker nawet nie zauważył tego szczegółu. Przyniósł taką śmieszoną walizeczkę, ale czego w niej nie było: szczoteczki do zębów, mydło, grzebienie, chustki do nosa, pasta do zębów, woda kolońska, piżamy — wszystko w najlepszym gatunku. Obdzielił mnie po koleżeńsku.

Dotychczas nie rozumiem, dlaczego zaczęłam opowiadać Barkerowi nieprzyjemne historie. Może straciłam zaufanie do siebie samej; może to uczyniłam dla samoobrony, choć, Bogiem a prawdą — nie było powodu do samoobrony; może to sprawił strach przed haniebną rozgłoską. Dość na tym, że opowiedzia-

łam Barkerowi o doktorze Turnerze, który go uważa za wariata i przy tym szpieguje. Barker z natężoną uwagą wysłuchał moich wiadomości, wykazał nadzwyczajne opanowanie i tylko jeden jedyny raz zaklął, żeby sobie trochę ulżyć. Potem odprawił mnie łaskawie.

Staralam się zdać możliwie wiernie sprawę z naszej osobliwej wycieczki do Płocka, ale teraz, gdy odczytuję, com napisała, zdaje mi się, że w tym wszystkim jest dużo ciemnych miejsc, podejrzanych niedomówień.

Jakbym obchodziła dokoła — a za brakło mi odwagi jasno powiedzieć. Żle, Henryczko“.

ROZDZIAŁ XVII

Wchodząc do hallu, Barker od razu zauważył Barbarę Gwynn, siedzącą w rogu sali i z daleka uśmiechającą się

do niego. Niechętnie zbliżał się do stołu. Uważał to za podstęp, że przyszła sama.

Mocno uściśnęła mu rękę i powiedziała pięknym, niskim głosem, który pozostał niezmienny:

— Dzień dobry, Dan. Cieszę się bardzo, że cię widzę.

Był trochę zaskoczony, że mu mówiła po imieniu, jakby dopiero przedwczoraj widzieli się po raz ostatni na plaży w Cromer. Dla kobiety czas jest pojęciem abstrakcyjnym.

— Jak się masz, Barbaro?

— Dawniej nazywałeś mnie Babs — powiedziała z wyrzutem. — Już zapomniałeś, Dan?

— Nigdy niczego nie zapominam.

Ale czasy są inne — pomyślał z niechęcią.

— Nie zmieniłeś się, Dan.

Uśmiechnął się bezradnie i spojrzął na jej twarz, zawsze jeszcze piękną, mimo lekkiej otyłości. I zęby się wydłużyły.

Barker chciał odpowiedzieć, że Barbara również się nie zmieniła, ale to niewinne kłamstwo nie mogło mu przejść przez gardło. Załknionym wzrokiem opuszczonego psa spoglądał na waięcia, skąd się spodziewał ratunku w

postaci siostry.

— Mary nie mogła przyjść na piątą, a ja nie chciałam, byś czekał. Wiem, że nie lubisz niepunktualności.

— Tak. Zawsze byłaś punktualna — odpowiedział uprzejmie.

— Na długo do Warszawy, Dan?

— Nie wiem. To zależy od różnych okoliczności.

— Ale na sezon wrócisz do Londynu?

— Na sezon — na pewno nie.

— A ja niestety muszę jechać do Londynu. Nie z powodu sezonu; mam do zakończenia poważne sprawy z moim doradcą prawnym. Likwiduję firmę Gwynn. Jak uważasz, dobrze robię? Czy mam się poświęcić i handlować herbatą?

— Uważam, że postępujesz rozsądnie

Zdecydowanym ruchem otworzyła złotą papierośnicę, bogato wysadzana brylantami i wyjęła złożony we czworo kawałek papieru.

— Wiem, że ty się znajdujesz chwilowo w kłopotach pieniężnych — spojrzęła nieśmiało. — Barker przygryzł wargę. — Sprawisz mi wielką radość, Dan, jeśli pozwolisz, bym ci pomogła. (C. d. n.)

SENSACJA KIJOWSKA

Po samobójstwie premiera Ukrainy Sowieckiej

Wśród wielu sensacji, terenem których w ostatnim czasie stał się Związek sowiecki, wiadomość o samobójstwie „premiera” Ukrainy sowieckiej Panasa Lubzenki niewątpliwie wzbudziła wielkie zainteresowanie. Samobójstwo szefa rządu nawet w warunkach sowieckich nie należy do wypadków codziennych. Znaczenie tego faktu pogłębia ta okoliczność, że tragiczny strzał rozległ się w Kijowie, w stolicy Ukrainy sowieckiej, która

od dłuższego czasu jest najbardziej niepokojącym odcinkiem walk narodowościowych.

Panas Lubzenko należał do lewicowego odłamu ukraińskich socjalistów rewolucjonistów, a więc do najbardziej radykalnego odłamu ukraińskiego obozu narodowego, który w okresie rewolucji 1917 roku ogłosił niepodległość Ukrainy i przeciwstawił się moskiewskiej hegemonii na wschodzie. Lubzenko wraz z kilkoma innymi współtowarzyszami zerwał z obozem narodowym i przeszedł na stronę nadciągających na Ukrainę moskiewskich hord czerwonych. Po opanowaniu Ukrainy przez bolszewików Panas Lubzenko krok za krokiem, szczebel za szczeblem robił karierę polityczną. Był przewodniczącym kijowskiego „Ispolkomu”, zajmował analogiczne stanowiska w innych miastach Ukrainy i wreszcie

w roku 1928 został mianowany na odpowiedzialne w hierarchii sowieckiej stanowisko sekretarza centralnego komitetu komunistycznej partii Ukrainy.

Młody komunista ukraiński wierzył w frazesy Lenina i Stalina o wolności, którą przynosi komunizm Ukrainie. Dla tego też trzymał się konsekwentnie t. zw. linii generalnej Stalina, odgraniczał się od ukraińskich żywiołów opozycyjnych i gdzie mógł wysługiwał się rządowi moskiewskiemu a głównie Stalinowi. Lubzenko bowiem był człowiekiem ambitnym i żądnym władzy i kariery. W 1930 roku aranżowano w Charkowie głośny proces polityczny 43 wybitnych działaczy ukraińskich, oskarżonych o sprzyśnięcie celem oderwania Ukrainy od Związku sowieckiego i proklamowania jej niepodległości. W procesie tym rząd moskiewski chciał zachować wszelkie pozory, iż chodzi tu o zdrajców ojczyzny socjalistycznej — nie mających posłuchu w narodzie ukraińskim. Dlatego też trzeba było w roli oskarżyciela wysunąć Ukraińca. Wybór padł nie na kogo innego, lecz na Panasa Lubzenkę. Na tym procesie Lubzenko wygłosił ostrą mowę, domagając się ciężkich kar dla narodowców ukraińskich. Udawadniał, że chłopci i robotnicy ukraińscy chcą pozostać w łączności „braterskiej” z narodem rosyjskim. W nagrodę za to, iż dobrze wywiązał się z roli oskarżyciela ukraińskiej idei narodowej, Lubzenko wkrótce potem w roku 1933 został mianowany przewodniczącym rady komisarzy ludowych a więc premierem Ukrainy sowieckiej.

Zakończony władzy uwierzył, iż rzeczywiście jest pełnoprawnym szefem rządu ukraińskiej republiki radzieckiej, uwierzył, iż ukraińska republika radziecka nie jest fikcją stworzoną celem

oszukiwania mas ukraińskich w Sowietach i poza granicami Sowietów. Na tym też tle doszło do konfliktu pomiędzy Lubzenką a czerwonymi władzami Kremlu, którzy zazdrośnie czuwają nad tym, aby Ukraina nie ujawniała żadnych tendencji ku samodzielności a była posłusznym narzędziem w rękach Moskwy. Jest to niezbędny nie tylko dla utrzymania politycznej i mocarstwowej potęgi Sowietów, lecz również dla gospodarczego rozwoju państwa sowieckiego oraz dla wykonania kosztem surowców ukraińskich piatiletek stalinowskich.

Wznagająca się na Ukrainie opozycja nacjonalistyczna zaniepokoiła Kreml.

Przeciwko opozycjonistom, jak z rogu obfitości zaczęły spływać ciężkie represje i prześladowania wielu wybitnych członków komunistycznej partii Ukrainy aresztowano i rozstrzelano.

Fala tych represji doszła nawet do członków centralnego komitetu KPBU i sięgnęła po nową ofiarę w osobie samego premiera Ukrainy sowieckiej, Lubzenkę. W dniu, kiedy miała być ogłoszona decyzja, piętnująca Lubzenkę, jako zdrajcę i wroga ludu, popełnił on samobójstwo. Tak zakończyła się kariera polityczna ambitnego Ukraińca, który w okresie rewolucji 1917 roku zaufał frazesom Lenina o równouprawnieniu narodów w granicach ZSSR.

Represje przeciwpolskie w Rzeszy

Harcierzom nie wolno nosić mundurów

„Dziennik Berliński” przynosi znowu szereg nowych wypadków represji ze strony władz niemieckich przeciwko członkom mniejszości polskiej. Rewizje w bibliotekach i lokalach organizacji polskich nie ustają.

Nie oszczędzono nawet biblioteki ochronki polskiej dla dzieci w Nowej Kaletce (na Warmii) w poszukiwaniu prowokacyjnej literatury (!!).

Na Warmii powtarzają się ostatnio stale wypadki odbierania paszportów członkom mniejszości polskiej. Policja zawsze przyrzeka, że paszporty oddane będą za kilka dni, jednakże przyrzeczeń tych nie dotrzymuje. W Opolu tajna policja państwowa oświadczyła przewodniczącemu Związku harcerstwa polskiego, że

w przyszlącej nie wolno członkom harcerstwa polskiego nosić bluz podobnych do umundurowania.

Zakaz ten wchodzi natychmiast w życie. Kierownik tajnej policji państwowej, donosząc o tym, podkreślił wobec przewodniczącego Związku harcerstwa polskiego, że zakaz ten jest wydany w Berlinie.

Redaktor „Gazety Olsztyńskiej” Seweryn Pieniężny zgłosił do nadburmistrza miasta Olsztyna wniosek o pozwolenie na wyjazd za granicę lub wystawienie mu nowego paszportu

otrzymał jednakże odpowiedź odmowną

Z paszportu wykreślono mu słowa: „ważne za granicę”. Panu Pieniężnemu oświadczone, że wyjazd jego za granicę jest chwilowo niepożądany.

Przyjazd Mussoliniego do Niemiec

nastąpi 24 września

W berlińskich kołach politycznych twierdzą, że przyjazd Mussoliniego do Niemiec nastąpić ma 24 bm.

Pierwszym etapem podróży Mussoliniego będzie prawdopodobnie Monachium, a nie Obersalzberg. Tu Mussolini przyjęty zostanie przez kanclerza.

Po jednodniowym pobycie uda się

do Mecklenburgii, gdzie również spędzi jeden dzień. Po manewrach w Mecklenburgii przybędzie Mussolini do Berlina, gdzie przygotowują mu niezwykle uroczyste przyjęcie.

Pobył Mussoliniego w Berlinie obliczony jest na dwa dni.

Po reorganizacji i ostatnich manewrach

armia austriacka zdolna do obrony granic

Z okazji zakończenia wielkich manewrów austriackich kanclerz Schuschnigg wydał rozkaz do wojska, który odczytany został przed frontem wszystkich oddziałów.

W rozkazie tym kanclerz dziękuje w imieniu ojczyzny i rządu wszystkim żołnierzom za trudny, poniesione w czasie manewrów, dzięki którym zakończyli swe wyszkolenie wojskowe. Kanclerz podkreśla, że został uczyniony

dalszy krok na drodze rozbudowy armii austriackiej i po tej drodze pomimo trudności rząd kroczyć będzie dalej. „Neuigkeitsweltblatt” podkreśla fakt reorganizacji zawodowej armii austriackiej, która stała się armią, zorganizowaną na zasadach obowiązkowej powszechnej służby wojskowej.

Manewry wykazały dobry stopień wyszkolenia zarówno poborowych, jak i kadry oraz wysoki stopień współdziałania wszystkich broni.

Walka o fortunę pszczyńską

Wdowa po hr. Bolko Hochbergu pretenduje do spadku

Walka o fortunę pszczyńską rozgrywa się dotąd jedynie

między dwoma braćmi Aleksandrem hrabią Hochbergiem przebywającym w Polsce i Henrykiem ks. von Pless rezydującym stale w Londynie,

który rościł sobie pretensję o schedę. Ponieważ ks. von Pless jest znany ze swych występów z oskarżeniami przeciw Polsce na terenie Ligi Narodów rząd odnosi się do niego negatywnie, a nawet zamierza wytoczyć mu proces karny.

Zupełnie nieoczekiwanie na forum sporu pszczyńskiego pojawiła się

trzecia osoba — wdowa po zmarłym niedawno hrabim Bolko-Hochbergu,

która występuje zarówno we własnym imieniu jak i małoletnich dzieci.

Przed paru laty bowiem między hrabią Hochbergiem i bratem jego Bolko - hrabiem Hoch-

bergiem oraz obywatelem greckim Francem Grünwaldem zawarta była umowa na prowadzenie wspólnej akcji celem odzyskania od starego księcia Pszczyńskiego spadku przypadającego Aleksandrowi hrabiemu Hochbergowi po stryju.

Spadkiem tym mieli się podzielić wszyscy trzej.

Obecnie sprawa wywindykowania spadku przyjęła inny obrót. Sąd polubowny rozstrzygnął spór pomiędzy ks. Pszczyńskim i jego synem Aleksandrem hrabią Hochbergiem przyznając młodemu około 20 milionów złotych od ojca. W międzyczasie zmarł hrabia Bolko-Hochberg, a po śmierci jego okazało się, iż

dokument układu między braćmi i Francem Grünwaldem zaginął.

Wdowa po hrabim Bolko-Hochbergu nie będąc obecną przy śmierci męża oskarża Fran-

Z DNIA

POWRÓT PADEREWSKIEGO DO CZYNNYCH POLITYKI?

„Słowo” wileńskie przed kilku dniami donosiło, że Ignacy Paderewski zamierza powrócić do czynnej polityki, udzielając poparcia grupom centrowym. W związku z tym czytamy w „Czasie”:

„Podobno Ignacy Paderewski zamierza rozpocząć pewną działalność polityczną. Początkiem tej działalności ma być inicjatywa utworzenia centrum politycznego. W skład tego centrum miałyby wchodzić Stronnictwo Ludowe, Ch. D. i NPR. Ponieważ fuzja Ch. D. i NPR jest już tylko kwestią czasu, przeto mówi się, iż należy oczekiwać rozpoczęcia pewnych rozmów ze Stronnictwem Ludowym. Rozmowy te nie miałyby zapewne na celu doprowadzenia do fuzji Ch. D. i NPR ze Stron. Lud., ale raczej chodziłoby o nawiązanie bliższej współpracy politycznej”.

Zgon hr. Hutten-Czapskiego

PREZYDENTA ZW. KAWALERÓW MALTAŃSKICH

Onegdaj w nocy zmarł w Poznaniu w szpitalu S. S. Eklbetanek w 96 roku życia ś. p. Bogdan Hutten - Czapski, prezydent Polskiego Zw. Kawalerów Maltańskich.

Zmarły do ostatniej chwili brał żywy udział w życiu społecznym i towarzyskim.

Zakon Kawalerów Maltańskich (ściślej Joannitów) sięga swym początkiem czasów jeszcze z przed wypraw krzyżowych. W czasie I wyprawy krzyżowej przemienił się w zakon ściśle rycerski.

Po upadku Jerozolimy przeniósł się na Ródos i przybrał popularną nazwę „rycerzy rodyjskich”. W 1530 r. otrzymali wyspę Malte i stał ich dzisiejsza nazwa.

W Polsce Kawalerowie Maltańscy posiadali dwie komandorie: poznańską i utworzoną przez Radziwiłłów w 1610 r. stwołowska.

Przyjaciel prez. Roosevelta

PRZYJEŻDZA DO WARSZAWY

Do Warszawy przybywa p. Józef F. Guffey, senator stanu Pensylwania, lider partii demokratycznej w Stanach Zjedn. i osobisty przyjaciel prezydenta Roosevelta.

Pensylwania jest ośrodkiem przemysłu górniczego - hutniczego Ameryki Północnej i posiada liczne wychodźstwo polskie, zdobywając coraz większy głos w życiu politycznym państwa.

Przyjazd sen. Guffeya ma na celu zaznajomienie się z krajem pochodzenia licznych współobywateli jego stanu.

Sport w Sowietach

„Komsomolskaja Prawda” donosi, że znany sowiecki klub sportowy „Spartak”, który jednoczy młodzież z zakładów przemysłowych, posiada budżet roczny w wysokości 54 milionów rubli. Na koszty prowadzenia klubu w Moskwie zużyto 7 milionów rubli, przy czym kwota ta została przeważnie pochłonięta, jak pisze pismo, na urządzenie ogromnych pijaństw, prowadzenie restauracji oraz na zapłaty dla zawodowców i kupowanie ich od innych klubów. W roku ubiegłym wydano 350 tysięcy rubli na rozmaite „zapomogi” dla sportowców.

Kierownik „Związku Młodej Polski”

U PLK. KOCA

Po powrocie z urlopu wypoczynkowego plk. Adam Koc przyjął p. Jerzego Rutkowskiego, który złożył mu sprawozdanie z pracy Związku Młodej Polski podczas nieobecności plk. Koca.

Po zakończeniu drugiego kursu-obozu dla kierowników w Bystrzy k. Śląskiej i trzeciego kursu-obozu dla kierowników terenu wiejskiego w Suchodole, kierownictwo ZMP organizuje okręgi prowincjonalne organizacji te. rytorialnej Związku, uruchamia prace w poszczególnych sekcjach środowiskowych Związku i prowadzi intensywną akcję propagandową w terenie. Stałe prowadzone kursy kandydatów dają nowym członkom podstawy ideowe, konieczne do rozpoczęcia w najbliższym czasie akcji na terenach zewnętrznych.

NA MARGINESIE

Z obu stron okienka

O zwalczanie przerostu biurokratyzmu

Uragania i sarkania na trudności, jakie przeciętnemu obywatelowi przysparzają przerosty „biurokratyzmu”, na „papierowe” załatwianie bardzo prostych często spraw, niepotrzebnie jednak komplikowanych w trybach aparatu urzędowego — należą już do żelaznego repertuaru satyry społecznej. Już znakomity humorysta amerykański Marek Twain podpisywał z biurokracją, która żąda przy byle okazji,

aby „petent” przedstawił „fotografie babki i tomahawk indianina, który babkę uśmiercił”...

Heł przepysznych gadek krążyło na temat „amtów” nieboszczyka Austrii, niezwykłej twierdzy hyper - biurokratyzmu. Warto jedna z nich przytoczyć. Pewnego razu wybrali się na wycieczkę do podmiejskiego lasu Anglik Francuz i Austriak - biurokrata i zoczyli na drzewie wisielca. Anglik zawołał: „Może jeszcze żyje, trzeba go natychmiast odciąć”, Francuz powiedział: „Biegnę po lekarza”, ale Austriak - biurokrata obu wstrzymał słowami: „Halt, ruerst Protokoll”...

Satyrą satyrą i można się serdecznie uśmiać z apogeu na temat przerostów „ducha biurokratycznego” — wcale się jednak człowiekowi śmiać nie chce, gdy ten „duch” objawia się nie w anegdotach, a w życiu praktycznym.

w codziennym zetknięciu z ludźmi „z tamtej strony okienka”.

Walkę z tym „duchem” — powiedzmy lepiej: z tą smogą — podjął swego czasu premier gen. Sławoj-Składkowski. Wiemy, że jest to człowiek inicjatywy i czynu, zwolennik szybkiej decyzji i szybkiego jej wykonania. Człowiek lubiący bezpośredni kontakt i stosujący metodę poznawania spraw raczej z nacozni, niż z fascykułu papierów. To też było zupełnie zgodne z właściwościami charakteru i poglądów premiera, że podjął walkę o uproszczenie i zmniejszenie obgiegu papierowego w urzędach, o zaniechanie procedury, najeżonej licznymi i uciążliwymi formalnościami, o szybkie załatwianie spraw, by nie zalegały długo,

o zaprzestanie nałogu przeczucania „aktu” z biurka na biurko, z urzędu do urzędu,

z niechęci czy obawy powzięcia decyzji lub przyjęcia na siebie odpowiedzialności za takie czy inne załatwienie sprawy.

Pożyteczną tę inicjatywę postanowił szef rządu oprzeć również o wypowiedzi ze strony samych urzędników. Bo na co się żali i na co narzeka „klient” — to jest przecież powszechnie znane i wiadome. Jednak jak się ta sprawa przedstawia od strony drugiej, z punktu widzenia spostrzeżeń i doświadczeń urzędników, to rzecz bardzo ciekawa i mogąca dostarczyć wiele cennego materiału, oświetlającego zarówno przyczyny przerostów biurokracji, jak i podające środki zaradzenia złu.

To też gen. Sławoj - Składkowski w charakterze ministra spraw wewnętrznych polecił za pośrednictwem fachowego organu władz administracyjnych — „Gazety Administracji”

rozpisać ankietę wśród urzędników wojewódzkich i starościńskich na temat wad i komplikacji w urzędowaniu, a zarazem wskazania sposobów zaradzenia tym niepożądanym objawom.

Wyniki tej ankiety są bardzo znamienne. Okazuje się bowiem, że nie tylko przeciętny obywatel odczuwa bardzo silnie przerosty biurokratyczne, ale że i przeważna ilość funkcjonariuszy administracyjnych niemień bolecnie z ich powodu cierpi i — je potępia. Już choćby z tej prostej przyczyny, że nawet „papierowych” załatwień, przydługą i znużającą procedurą i przesadną formalistyką zwala się brzemieniem nadmiernej pracy na barki urzędników, będąc głównym źródłem przepracowania. A to przepracowanie powoduje przeciętnego urzędnika stan psychiczny, wpływający na spokojny tok urzędowania.

Jest źródłem zdenerwowania, zupełnie niepożądanego w kontakcie z interesantem i wywołującego często nieporozumienia czy nawet scysje.

Przepracowanie również uniemożliwia urzędnikowi udział w pracy społecznej, dokształcanie się, studiowanie fachowego piśmiennictwa — czyni go rutynistą, zaakceptowanym całkowicie w esterech ścianach gabinetu urzędowego.

A więc nie odczuwają obie strony: i obywateli i urzędników.

Według logiki i oczywisty wniosek: w sprawie zwalczania przerostów biurokratycznych,

uproszczenia metod urzędowania — nie ma najmniejszej kolizji między żywotnym interesem obywatela a urzędnika

A gdy to sobie wreszcie uświadomiliśmy, gdy do tego przeświadczenia doszedł też i ogół urzędniczy — trzeba z całą energią wypełnić wszystko, co komplikuje urzędowanie, narażając obie strony — i z tej i z tamtej strony „okienka” — na mitręczenie czasu, na niepotrzebną zwłokę w załatwianiu spraw.

Im gruntowniej i wazechstronniej to zrobimy — nie tylko w administracji rządowej, ale również w samorządowej, w instytucjach ubezpieczeń społecznych, w przedsiębiorstwach państwowych i samorządowych — tym poprawniej i normalniej pocnie się układać stosunek społeczeństwa do urzędnika, tym mniej będzie obywatel miał powodów do narzekania a urzędnik do żalenia się na przepracowanie.

M. N.

Koledzy i Koleżanki

wiedźcie, że przybory szkolne tanio i dobrze

„HLAWSKIEGO

w SOSNOWCU, 3-go Maja 23.

Dla sklepików szkolnych ceny hurtowe.

3860

Zatrudnienie uczniów i praktykan.

Kogo należy uważać za subiektów

Według postanowień ustawy o podatku prze mysłowym, przedsiębiorstwa, wykupujące świadectwa przemysłowe III kategorii handlowej, mogą zatrudniać tylko jednego dorosłego najemnego subiekta handlowego.

Przy stosowaniu tego przepisu powstały spory, czy tak zwanych uczniów, zatrudnionych w tych przedsiębiorstwach, względnie praktykantów handlowych, należy uważać również za subiektów. Niedawno ogłoszone rozporządzenie wykonawcze o podatku przemysłowym, sprawę tą wyjaśniło, stanowiąc w § 70, że

uczniów zatrudnionych w przedsiębior-

stwie na podstawie pisemnej umowy o naukę, zawartej zgodnie z postanowieniami prawa przemysłowego, nie uważa się za subiektów handlowych.

To samo dotyczy również praktykantów handlowych, przy czym w omawianym rozporządzeniu wyjaśniono, że za praktykantów handlowych uważa się absolwentów szkół handlowych wszelkich typów i stopnia, zatrudnionych w przedsiębiorstwach do lat dwóch od daty ukończenia szkoły, bez względu na rodzaj i wysokość pobieranego wynagrodzenia oraz rodzaj pełnionej funkcji.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

Piątek

10
Wrzesień

Mikołaja z Tolent., Łucji Słowiańskiej: Mścibora Słofica wsch. 5.1, zach. 19.4 Księżyca w. 11.21, zach. 19.53

HISTORIA PODAJE:

1770 K. Pulaski zajmuje Częstochowę.
1794 Dąbrowski w powstańcami nad Wartą.
1898 Zamordowanie w Genewie cesarzowej Elżbiety, żony Franc. Józefa.
1914 Zwycięstwo Hindenburga na Mazurach.

PRZYŚLÓWIA:

„Dzisiaj hulki, dzisiaj hulki,
Jutro będzie bez koszulki”.

ZŁOTE MYŚLI

Niektóry człowiek jak balon, im wyżej się wzbija, tym więcej się nadyma.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Kalanag”
PATRIA: „Na Sybir”
EDEN: „Od wtorku do czwartku”.

× OSOBISTE. Od dwóch dni bawi w Sosnowcu p. Adam Gostowski, dyrektor Biura badań koniunktur światowych w Nowym Jorku. Dyr. Adam Gostowski jest sosnowiczanie, tutaj bowiem się urodził i ukończył szkołę średnią. Do St. Zjednoczonych wyjechał przed kilkumastu laty. Ostatni raz bawił w Polsce przed 11 laty z misją prof. Kamwera. W St. Zjednoczonych zajmuje b. wysokie stanowisko, stojąc na czele biura, które jest jak gdyby busolą orientacyjną dla całego życia gospodarczego St. Zjednoczonych.

Czy dałeś ofiarę na kupno samolotu dla Armii z Sosnowca

Teatr Miejski w Sosnowcu

W sobotę, dnia 11 bm. o godz. 20.30 odbędzie się inauguracja sezonu w Teatrze miejskim w Sosnowcu. Afisz zapowiada świetną komedię w 3 aktach najpopularniejszego obecnie autora Romana Niewiarowicza p.t. „Gdzie diabeł nie może...”

Komedia „Gdzie diabeł nie może...” powodzenie swe zawdzięcza interesującej fabule, dobrze pomyślanym sytuacjom. Popisowe role Janki i dra Barka, spoczywają w rękach p. Ireny Szabelakówny i p. Jana Lenczewskiego. Rolę Karpika zagra p. Józef Klejer, pocieszny typ kucharki Kundzi znajdzie w p. Helenie Tańskiej świetną odtwórczynię Dalszą obsadę stanowią pp.: Arciszewska, Dworzynska, Cygler, Danecki, Nawrocki i Romaniszyn.

Bilety nabywać można w firmie Wł. Czechowski, ul. 5 Maja 8.

WYJAZDY TEATRU MIEJSKIEGO W SOSNOWCU

Komedia „Gdzie diabeł nie może...” grana będzie:

W poniedziałek, 15 bm. w Grodźcu — sala Domu strażackiego.

Wtorek, 14 bm. w Strzemieszycach — sala kina „Paw”.

Środa, 15 bm. na Saturnie — sala Klubu.

Czwartek, 16 bm. na Niemcach — sala Klubu.

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Piątek, dnia 10 bm. „Grube ryby” o godz. 20.

Sobota, dn. 11 bm. „Grube ryby” o godz. 20.

Niedziela, dn. 12 bm. „Gdzie diabeł nie może” o godz. 16.

Niedziela, dn. 12 bm. „Grube ryby” o g. 20.

Odnaczenia

KRZYŻEM ZASŁUGI

W ostatnim „Monitorze” ogłoszono wykaz osób odznaczonych krzyżami zasługi za zasługi, położone na polu pracy społecznej.

Wśród odznaczonych znajduje się również wiele osób z Zagłębia Dąbrowskiego.

M. in. odznaczeni zostali:

Złotym Krzyżem Zasługi — ks. dziekan Franciszek Gola, proboszcz parafii w Niwce i inż. Leopold Reszke z Zabkowiec.

Srebrnym Krzyżem Zasługi — p. Józefa Cholewicka z Sosnowca po raz drugi, Julian Bączkowski, wójt ze Strzemieszyc, nac. Tadeusz Jerzykowski z Sosnowca, Władysław Kaleta, prezes Zw. spółdzielni „Spółem”, Leon Kalkowski, prezes Zw. powstańców śląskich w Sosnowcu, Sylwester Musiał z Sosnowca, Emilia Pierzchałowa z Dąbrowy, Józef Ptak z Sosnowca, Kamila Reissowa z Niwki, inż. Emil Winter z Będzina i Gustaw Zygadłowicz z Sosnowca;

Brazowym Krzyżem Zasługi — Jan Burski z Będzina, Jan Cwiękowski ze Strzemieszyc.

—oO—

18 tys. robotn. w górnictwie

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

W kopalniach węgla kamiennego na terenie całej Polski zatrudnionych było na dzień 1. lipca br. ogółem 74.462 robotników.

W Zagłębiu górnośląskim liczba robotników zatrudnionych w kopalniach, wynosiła 49.795 osób, w Zagłębiu Dąbrowskim zatrudnionych było 17.979 robotników, oraz w zagłębiu krakowskim ogólna ilość robotników w kopalniach węgla kamiennego na dzień 1 lipca rb. wyrażała się liczbą 6.688 osób.

—oO—

Wyjaśnienie Min. o urlopach

PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH

Ministerstwo spraw wewn. wyjaśniło, że związki samorządowe nie mają prawa przyznawać ani swym pracownikom, ani członkom zarządu odszkodowań za niewykorzystane urlopy, a to z tego powodu, że do pracowników samorządowych nie stosują się przepisy par. 22 rozporządzenia wykonawczego z 11 czerwca 1923 r. (Dz. U. Nr. 49, poz. 464) do ustawy z 16 maja 1922 o urlopach, jak to orzekł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 marca 1934 r. sygn. akt. C. 1-szy 177-33. Pracownicy ci więc nie mają prawa dochodzenia tych odszkodowań od związków samorządowych.

W tym stanie rzeczy również i członkowie zarządów uprawnieni tych nie mają, jako osoby, których stosunek służbowy w większym stopniu jest publiczno-prawny, niż stosunek służbowy pracowników samorządowych b. zaborów rosyjskiego i austriackiego.

—oO—

× ZJAZD DELEGATÓW STOW. B. WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH z całej Polski odbędzie się w dniach 11 i 12 b. m. w Katowicach w sali odczytowej Domu oświatowego przy ulicy Francuskiej 12. Początek obrad 11 bm. o godz. 10 rano.

× ZEBRANIE OŚRODKA METODYCZNO-DYDAKTYCZNEGO NAUCZYCIELI WF. szkół średnich odbędzie się w piątek 10 bm. w gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu o godz. 17.

Przed zakończeniem strajku na kopalni „Helena”

Robotnicy kopalni „Helena” w Niwce pogodzili się już z faktem, że kopalnia musi być unieruchomiona.

Wczoraj na konferencjach odbytych z udziałem starosty, inspektora pracy i delegacji robotników omawiano sprawę rozdziału odpraw, z przeznaczoną na ten cel, jak wiadomo, kwoty 160 tysięcy złotych.

Ustalono, że robotnicy którzy przepracowali na kopalni do dwóch lat otrzymają odprawę w wysokości czteromiesięcznych zarobków, którzy prze-

pracowali do 5 lat, pięciomiesięczną odprawę, oraz ci, którzy

przepracowali ponad 5 lat — sześciomiesięczną odprawę.

Po konferencjach delegaci udali się na kopalnię, celem zakomunikowania strajkującym wyniku obrad.

Dzisiaj robotnicy mają dać konkretną odpowiedź i prawdopodobnie

przerwią strajk i opuszczą kopalnię po trzytygodniowym w niej pobycie bez przerwy.

Trzydniowa wizytacja J. E. ks. biskupa Zimniaka w parafii Wojkowie Komorne

Z Wojkowie Komornych piszą nam:

Wielką i radosną chwilę przeżywała parafia Wojkowie Komorne z racji wizytacji Jego Ekscelencji ks. biskupa A. Zimniaka. Dnia 4 bm. już od samego rana trwała praca około dekoracji kościoła i wznoszeniu bram powitalnych. Zostały zbudowane cztery wspaniałe bramy a mianowicie: przez rolników, przemysł i górników, rzemieślników i kupców i Akcję katolicką. O godzinie 4 i pół po południu wszystkie organizacje z dwoma orkiestrami kopalnianą i wiejską z księdzem proboszczem i okolicznym duchowieństwem oczekiwały przyjazdu Jego Ekscelencji koło bramy przemysłu. O godzinie 5 przyjechał oczekiwany Dostojny Gość.

Orkiestra powitała J. E. ks. biskupa marszem.

następnie powitał ks. biskupa rolnik p. J. Kowalik. W imieniu przemysłu przemówił p. inż. Michalewski, a w imieniu górników p. Nowak. Przy dźwiękach orkiestr postępował w uroczystej procesji w otoczeniu tłumy wiernych ks. biskup do bramy Akcji katolickiej przy kościele, gdzie powitali Dostojnego Gościa, w imieniu A. K. p. Jędrysikowa, straż p. Słania i wszystkich organizacji harcerz p. Marzec. Przy wejściu do kościoła chór kościelny mieszały odśpiewał Ecce Sacerdos Magnus. Ks. proboszcz A. Sewerynek w serdecznych słowach powitał Jego Ekscelencję ks. biskupa.

poczym zdał sprawozdanie ze stanu materialnego i moralnego parafii.

W końcu zabrał głos Najdostojniejszy Arcypasterz wyrażając swoją radość z powodu wybudowanego nowego i pięknego kościoła, zachęcając parafian do dalszej ofiarności na wykończenie, oraz podkreślając wielkie zasługi Czcigodnego księdza proboszcza.

W dniu 5 bm. J. E. ks. biskup odprawił rano o godzinie 8 cichą mszę świętą, po której wygłosił kazanie. O godzinie 10

odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego.

Uroczystą sumę odprawił ks. Kozakowski. W czasie sumy chór kościelny męski odśpiewał mszę na chór męski w układzie Lachmana. Kazanie w czasie sumy wygłosił ks. prałat Wróblewski. Czcigodny ks. prałat mówił o potrzebie budowania świątyń, które w dziełach religijności narodu polskiego, który nie uległ prądom nowoczesnego pogaństwa, lecz broni wiary i polskości. Po niesporach ks. biskup udzielił Sakramentu Bierzmowania.

Do Sakramentu Bierzmowania przystąpiło z górą 1000 osób.

O godzinie 7 wieczorem odbyła się akademie w strażnicy. Przy wejściu na salę Jego Ekscelencji chór kościelny odśpiewał hymn powitalny, następnie prezes parafialnej Akcji katolickiej p. dyr. Dzierzbicki powitał Dostojnego Gościa. Poczym nastąpiły sprawozdania poszczególnych oddziałów t.j. Stowarzyszenia kobiet, męstw, młodzieży męskiej, młodzieży żeńskiej, ministrantów i Żywego Różańca. Druhny ze Stowarzyszenia młodzieży wygłosiły dwie deklamacje, chór odśpiewał dwie pieśni i ministranci zainscenizowali obrazek

Powakacyjne posiedzenie kom. fin.-budż. W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

Dziś o godz. 19 odbędzie się w Magistracie dąbrowskim posiedzenie komisji finansowo-budżetowej, pierwsze po okresie wakacyjnym.

Na komisji zostanie przedstawiony wniosek o uchwaleniu nabycia od Skarbu Państwa gruntów na Staszicu na cele budowlane i mieszkaniowe. Obszar gruntu 15 ha ma kosztować 52.798 zł. 32 gr. bez kosztów przeprowadzenia aktu kupna i tp.

Komisja ma uchwalić również przepisy opłat za czynności wykonywane przez zarząd miejski przy wydawaniu pozwoleń na budowę i użytkowanie budynków.

Trzecim z kolei punktem obrad komisji budżetowo - finansowej będzie przyjęcie do wiadomości reskryptu wojewody kieleckiego w sprawie zatwierdzenia budżetu.

Następnie na komisji omawiana będzie sprawa obniżenia opłaty za wodę dla łaźni rytnalnej.

p.t. „Msza święta”. W końcu ks. biskup wygłosił

referat o potrzebie organizowania się w związkach katolickich.

W celu zadokumentowania swojej wierności kościołowi, wszyscy zebrani odśpiewali hymn „My chcemy Boga”. W trzecim dniu t.j. 6 bm.

w Łagiszy

W dniu 6 bm. przybył z Wojkowie Komornych do Łagiszy J. E. ks. biskup A. Zimniak na którego przyjęcie cała Łagisza jak i świątynia zostały przystrojone. Na powitanie J. E. przybyły wszystkie organizacje, szkoła i tłumy parafian

reprezentujące wszystkie warstwy społeczeństwa.

Punktualnie o godz. 17 nadjechał samochód, wiozący ks. biskupa, którego serdecznym przemówieniem powitał wójt p. Franciszek Dróżdź wręczając chleb i sól. Przy drugiej bramie wzniesionej przez straż pożarną, witał J. E. p. Jan Błach imieniem organizacji społecznych i straży ogniowej. Przy trzeciej bramie przed kościołem w imieniu Akcji katolickiej i organizacji katolickich powitała ks. biskupa pani inż. Strzałkowska.

U bram kościoła

ks. proboszcz Roman Ramus wręczył J. Ekscelencji klucze od świątyni.

Poczym na ementarzu kościelnym wobec tłumy wiernych złożył obszerne sprawozdanie ze swej działalności, jak i o nastrojach i rzucił parafian. W odpowiedzi ks. biskup w pięknych i serdecznych słowach zachęcał wiernych do dalszej pracy, wytrwania w obronie i dążeniu ku ideałom Chrystusowym.

Po odprawionych modłach J. E. został w otoczeniu duchowieństwa, organizacji i komitetu przyjęcia uroczystie odprowadzony na plebanie.

Godzi się tutaj nadmienić, że wiele splendoru uroczystości nadała orkiestra kop. Parcy, biorąca udział w powitaniu Dostojnego Gościa.

Następnego dnia po nabożeństwie ks. biskup udzielił paruset osobom Sakramentu

W Niwce i Porąbce

J. E. ks. biskup przyjedzie na wizytację duszpasterską do Niwki na 4 dni. Ingres odbędzie się w sobotę 11 bm. o godz. 5 po poł.

W niedzielę o godz. 10.30

J. E. ks. biskup będzie celebrował pontyfikalną sumę.

Przed sumą oraz po niesporach (od godz. 3 do 6 pp.) J. E. ks. biskup be-

J. E. ks. biskup odprawił mszę św. o godzinie 8 rano na którą przysłała dziatwa szkolna z nauczycielstwem. W czasie Mszy św. dzieci śpiewały pieśni na głosy.

Po mszy św. ks. biskup przemówił do dzieci, chwaliąc za piękny śpiew i zachęcając je do wstępowania w szeregi Krucjaty Eucharystycznej.

Bierzmowania, poczym zwiedził ognisko „Matki i Dziecka” przy Kole gospodyń, oraz miejscową szkołę, gdzie

był entuzjastycznie witany przez dzieci i nauczycielstwo.

W godzinach po południowych ks. biskup złożył wizyty pp. Mazurkiewiczom, W. Juszczakom i innym.

Wieczorem na cześć Dostojnego Gościa odbyła się akademie w sali strażackiej, w czasie której organizacje katolickie składały sprawozdania ze swej działalności. J. Ekscelencję powitał chór kościelny pod batutą p. Cichego, który wykonał kilka pięknych pieśni, a mała Danusia Zygmuntówna

wręczyła imieniem dzieci ks. biskupowi bukiet róż.

Piękną deklamację o posłannictwie kobiety wygłosiła panna A. Rymaszka. W czasie akademii popisywała się również orkiestra p. Bińka.

W trzecim i ostatnim dniu pobytu J. E. po uroczystym nabożeństwie odbyła się konsekracja dzwonów

których rodzicami chrzestnymi było 200 par. Przedstawicielami rodziców chrzestnych przy konsekracji dzwonów byli: p. Strzałkowska, p. Karnkowski, p. Kłapić, p. Dróżdź, p. Żuchowa, p. Raducki, p. Łyszkiewiczówna, p. Mazurkiewicz. Organizatorką konsekracji dzwonów była prezesa Koła gospodyń wiejskich p. Irena Zygmuntowa.

Pożegnalne przemówienie imieniem parafian wygłosił p. Zygmunt Aleksander poczym ks. biskup udał się na dalszą wizytację do Łęki, odwiedzając po drodze sierociniec sejmikowy w Sarnowie, wzorowo prowadzony przez SS Służebniczkę.

dzie bierzmował.

Wieczorem ks. biskup zwizytuje 4 oddziały Akcji katolickiej. W poniedziałek, wtorek i środę ks. biskup będzie wizytował miejscowe szkoły.

We środę o godz. 4 pp. ks. biskup uda się z Niwki do Porąbki, gdzie zwizytuje tamtejszą parafię, a następnie uda się do Częstochowy.

Jesienna Wystawa katowicka

W czasie od 2 do 17 października rb. Śląskie Towarzystwo wystaw i propagandy gospodarczej urzędu w Katowicach na terenach wystawowych przy parku Kościuszki jesienną wystawę „Przed zimą”. Na podstawie dotychczasowych wieloletnich doświadczeń wynika, że wszelkie pokazy jesiennie dają wystawcom możliwość przeprowadzenia odpowiedniej propagandy swej firmy, zwiększenia sprzedaży artykułów oraz pozyskania dalszych nowych odbiorców na sezon jesiennie-zimowy, co odgry-

wa wielką rolę w rozwoju każdego przedsiębiorstwa.

Skutkiem tego nie należy wątpić, że nasi wytwórcy, przemysłowcy i kupiectwo skorzystają we własnym interesie z nadarżającej się okazji i licznie wezmą udział w wystawie katowickiej, co do której bliższych szczegółów udziela Śląskie Towarzystwo Wystaw (Katowice, Stawowa 14, tel. 300-71), wysyłając za żądaniem interesowanym potrzebne druki do wypełnienia.

Zderzenie tramwaju z wozem Wóz rozbity, koń zabity, woźnica ocalony

Wczoraj między godz. 7 a 7.30 wieczorem wydarzyła się katastrofa tramwajowa w Będzinie.

Za ciepłą nocą w kierunku Koszelewa przejeżdżał przez tor tramwajowy jednokontny wóz z drzewem, będący własnością jednego z mieszkańców Warpia. Po wjechaniu na tor tramwajowy

koń nie mógł ruszyć,

wobec czego tor został zatarasowany.

W międzyczasie od remizy nadjechał z dużą szybkością tramwaj, zdążający do Dąbrowy.

Pomieważ motorniczy nie mógł zahamować,

nastąpiło zderzenie.

Wskutek zderzenia koń został zabity, a wóz potrzaskany. Woźnica

cudem wprost wyszedł cało

z katastrofy, doznając tylko ogólnych kontuzji.

Wóz tramwajowy został częściowo uszkodzony.

Pasażerowie, jadący tramwajem

wyszli z katastrofy cało.

Tramwaj, który jechał ze znaczną szybkością zatrzymał się o kilka metrów od miejsca katastrofy.

Wskutek katastrofy nastąpiła kilkuminutowa przerwa w ruchu tramwajowym.

Potłuczonego woźnicę przewieziono do szpitala.

stycznej. Następnie ks. biskup udzielił Sakramentu Bierzmowania dzieciom, poczym wizytował szkołę.

Jego Ekscelencja odwiedził w parafii cztery rodziny: rolnika, górnik, inteligenta i bezrobotnego. O godzinie 12 odbyło się

otwarcie ogródka Jordanowskiego założonego dzięki inicjatywie naczelnego dyrektora p. Przedpeńskiego przez Tow. Saturn

dla dzieci pracowników kop. Jowisz i cementowni Saturn i poświęcenie figury Matki Boskiej, znajdującej się w tym ogródku. Poświęcenia figury dokonał Jego Ekscelencja ks. biskup. Figurę Matki Boskiej ufundowała Narodowa Organizacja Kobiet. Jego Ekscelencja w swym przemówieniu mówił o kulcie kobiet do Najświętszej Marii Panny. Patrząc na licznie zgromadzonych inteligencję i robotników ks. biskup wyraził zadowolenie, że ludzie należący do różnych ugrupowań społecznych, łączą się i rozumieją potrzebę pracy społecznej. Po poświęceniu wszyscy odśpiewali „Pod Twoją Obronę”. Po tym Najdostojniejszy Gość poświęcił „Przedszkołę”

i spędził parę miłych chwil w towarzystwie najmłodszych.

Po południu parafianie licznie zgromadzili się przed kościołem, aby pożegnać Dostojnego Gościa. Z łałem żegnali parafianie Najdostojniejszego Arcypasterza, którego w tak krótkim czasie zdążyli pokochać. Wśród okrzyków „Niech żyje” ks. biskup odjechał do Łagiszy, ale pozostały nam Jego cenne nauki, które wzbudziły głębokiego ducha religijnego i zapalały do pracy.

PARAFIANKA.

PROGRAM RADIOWY

INTERESUJĄCE KONCERTY SOLISTÓW

Piątkowy program muzyczny Polskiego Radia zapowiada kilka bardzo interesujących koncertów solistów. Przed południem o godz. 11.40 nadana zostanie wspaniała sonata Beethovena es-dur op. 81 „Les Adieux”, nagrana na płycie przez światowej sławy pianistę Leopolda Godowskiego. Wielu radioluchaczy zainteresuje również koncert Marii i Kazimierza Wilkomirskiego o godz. 22. Ogromnie muzykalni ci artyści wykonają utwory dawnych mistrzów, jak Frescobaldi'ego, Lully'ego, Rameau, oraz kompozycje ostatniej doby, jak Cassado, Ravela, Albeniza i Debussy'ego.

NAJPIĘKNIEJSZE MELODIE OPERETKOWE

Z Pawilonu radiowego na Targach Wschodnich we Lwowie transmituje Polskie Radio dnia 10 bm. o godz. 17 koncert rozrywkowy. Na program którego złożą się najpiękniejsze melodie operetkowe. Wyjątki z pięknych operetek Offenbacha, Jonesa, Straussa, Lehara i Benatzkiego wykonają: orkiestra Tadeusza Serebyńskiego, Gizela Rohańska i Stanisław Russocki.

O SZCZEPIENIACH PRZECIW BŁONICY

Wszyscy już dzisiaj mają pewne wiadomości o szczepieniach ochronnych przeciw chorobom zakaźnym. Nie wielkie bliźny na ramieniu nosi każdy obywatel Polski — są to znaki po szczepieniu ospy. Dzięki tym szczepieniom ospa znikła całkowicie z naszego kraju. Mniej się wie natomiast o szczepieniu przeciw innym chorobom. Obecnie jedną z najnowszych zdobyczy nauki są szczepienia przeciw bardzo groźnej chorobie dziecięcej zwanej błonicy lub dyftertem. Temat ten omówi dr Edward Grzegorzewski w pogadance pt. „Błonicy i szczepienie ochronne” dnia 10 bm. o g. 17.50.

PIĄTEK 10 WRZEŚNIA

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.05 Muzyka lekka. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka. 6.50 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół: „Jak stary Widal dziękował bogom za jesiennie dary” — słuchowisko. 11.40 Ludwik van Beethoven: Sonata es-dur op. 81 (płyty). 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 „Pogadanka dla gospodyń wiejskich”. 12.25 Orkiestra wojskowa. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Koncert popularny. 13.30 Poradnik sportowy. 13.56 „Jak spędzić święto?” 14.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Rozmowa ks. kapłana Michała Ręka z chorymi. 16.15 Polska kapela ludowa pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego. 16.45 „Z pustyni — ziemia obiecana” reportaż z Palestyny. 17.00 „Najpiękniejsze melodie operetkowe” koncert rozrywkowy z Targów Wschodnich we Lwowie. 17.50 „Błonicy i szczepienie ochronne” pogadanka. 18.00 Skrzynka ogólna. 18.15 Utwory na wiolonczelę. Wykonawcy: Konstanty Boryk-wiolonczela, Karol Szafrańek—akomp. 19.45 Wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Symfonie Beethovena (płyty). 20.10 Wiadomości sportowe. 20.20 Muzyka lekka w wyk. małej orkiestry P. R. i Anny Borey — piosenki. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Muzyka taneczna w wykonaniu małej orkiestry P. R., Anna Borey — refreny i Wiktor Tychowski — gitara hawajska. 21.45 „Pan Tadeusz” — Adama Mickiewicza. 22.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Maria Wilkomirska — fortepian i Kazimierz Wilkomirski—wiolonczela.

Niebywała impreza lotnicza w Zagłębiu

Zbiorowe skoki ze spadochronami na polach małopądzkich

Staraniem Obwodu powiatowego LOPP w Będzinie, Obwodu miejskiego LOPP w Dąbrowie Górniczej i Obwodu miejskiego LOPP w Sosnowcu w nadchodzącą niedzielę t.j. dn. 12 bm. o godz. 15 odbędzie się niezwykła impreza lotnicza.

Wielki samolot komunikacyjny wysadzi na wysokości kilkuset metrów 10 skoczków spadochronowych,

którzy wylądują na polach małopądzkich na obszarze Elektrowni Okręgowej i Domów Zakł. Ub. społ. (Błoki).

Niebywale to widowisko zgromadzi niewątpliwie tysiące widzów, wobec czego zarządy Obwodów LOPP zwracają się z gorącym apelem do młodzieży szkolnej, harcerstwa, stowarzyszeń i innych organizacji

o pomoc w zorganizowaniu straży porządkowej i utworzenie kordonu na lądowisku skoczków spadochronowych

Należy przypuszczać, że każdy chętnie skorzysta z okazji ujżenia niecodziennego widowiska, wobec czego pożądanym byłoby urządzenie przez organizacje wycieczek z okolicami,

w celu uświetnienia imprezy i serdecznego powitania dzielnych skoczków spadochronowych,

którzy przybędą do naszego czarnego Zagłębia ze stolicy.

Uprasza się o wcześniejsze przybycie (już od godz. 12), w celu zajęcia odpowiednich

Otwarcie pracowni fartuchów PRZY KAT. STOW. KOBIEC W NOWYM SIELCU

Katolickie Stowarzyszenie kobiet przy parafii Nowy Sielec w Sosnowcu stara się na każdym kroku przyjąć z pomocą swym najbardziej potrzebującym członkiniom, pozbawionym środków do życia.

Ostatnio Stowarzyszenie uruchomiło pracownię fartuchów, w której zatrudnia swe bezrobotne członkinie. Pracownia rozwija się bardzo dobrze i obecnie przystąpiono do masowej produkcji

W pracowni wykonuje się fartuszki dla pań domu, dla pomocniczek domowych, dla gospodyń wiejskich, sklepowych, leżarek, mundurkowe szkolne itp.

Wytwórnia Stowarzyszenia mieści się w Sosnowcu przy ulicy Dworskiej 1.

Chcąc wprowadzić na rynek swe fartuchy Stowarzyszenie mieć będzie własne stoisko na jesiennej wystawie w Katowicach.

Pierwsza podobno placówka, jaką jest wytwórnia fartuchów Kat. Stow. kobiet zyska prawdopodobnie poparcie wśród społeczeństwa nie tylko Zagłębia, lecz również Śląska i dalszych okolic i wszędzie zdobędzie sobie klientelę.

Kursy techniczne W DĄBROWIE

TKT. w Dąbrowie Górniczej — zatwierdzone przez Kuratorium Olęgu Szkolnego Krakowskiego, prowadzić będzie w roku szkolnym 1937-38 w czasie od dnia 1.10. br. do 30.4. 1938 r. — dwuletnie kursy obróbki metali i elektromontażu.

Przez powyższych kursów normalnych, projektuje kierownictwo TKT. w bieżącym roku szkolnym otwarcie kursów specjalnych spawania elektrycznego i acetylenowego, kursy palaczy kotłowych, techniki strzałowej, narzędziowy, odlewniczy, modelarstwa i inne.

O terminie zajęć na kursach specjalnych nastąpi oddzielne zawiadomienie. Zapisy przyjmuje oraz udziela wszelkich informacji kancelaria kursów — mieszcząca się w pawilonie III państwowego Szkoły górniczej i hutniczej w Dąbrowie Górniczej od dnia 15 bm. w godzinach od 15—18.

Strajk

W FABRYCE RENEGO

Wczoraj zastrajkowali robotnicy fabryki kauczuków Renego w Będzinie.

Strajk wybuchł na znak protestu przeciwko zwolnieniu z pracy jednego z robotników, który poróżnił się z maj-

strajk, które wskazywać będzie straż porządkowa

Wejście bezpłatne,

dojazd tramwajami od Sosnowca przystanek

Będzińska, Sucha — Rybna, od Dąbrowy Górniczej, Czelaźki i Będzina — Elektrownia Okręgowa. Dojazd pociągami do stacji Nowy Będzin.

Bójka między dwoma towarzystwami wracającymi z zielonej trawki

Korzystając z pięknej pogody czerwcowej oraz niedzieli mieszkańcy Będzina tłumnie pospieszyli na łąki Małopądzkie, aby odetchnąć świeżym powietrzem.

Na zielonej trawce m. in. rozsiadły się obok siebie dwa towarzystwa: Zygmunt Waclawik (Małopądzka 92), Roman Cyłka (Folwarczna 4), Piotr Mańka (Małopądzka 105), Tadeusz i Wiktor Kobylisowie (1 Maja 40), oraz Józef Prostacki z Grodzca (Narutowicza 48), Stefania Dąbrowska (1 Maja 40) i małżonkowie Aniela i Wincenty Gzyl (Modrzejska 68).

Naturalnie pobyt na wilegaturze nie obył się bez tradycyjnej „czystej”, to też nie dziwnego, że

wracające wieczorem do domu towarzystwa były pod gazem.

Na ul. Podjazie z niewyjaśnionych przyczyn doszło między obu towarzystwami do bójki. Najpierw w ruch poszły butelki, a następnie noże. Prawie wszyscy uczestnicy bójki odnieśli kontuzje,

ciężko rannym został nożem w kołano Wincenty Gzyl.

Bijących się rozdzieliła policja, spisując o zajściu protokół.

Wczoraj obydwa towarzystwa zasiadły na ławie oskarżonych w Sądzie okręgowym w Sosnowcu.

W wyniku rozprawy Sąd skazał W. Gzyla J. Prostackiego i Z. Waclawika

po 6 miesięcy więzienia,

a pozostałych uniewinnił.

Wielka afera łapówkowa

Liczne aresztowania kolejarzy w Sosnowcu i Częstochowie

Na odcinku kolejowym Sosnowiec—Częstochowa wykryta została olbrzymia afera łapówkowa.

Głównym jej źródłem był Sosnowiec, natomiast Częstochowa i stacja towa-

rowa Biesno tworzyły filie.

Nadużycia, na których kolej poniosła ogromne straty, polegać miały

na liczeniu wyższej taryfy za podstawianie i odbieranie wagonów

Losowanie 3 proc. prem. pożyczki inwestycyjnej

Poniżej podajemy pozostałe wygrane, jakiegopadły w drugim dniu losowania 3 proc. premiiowej pożyczki inwestycyjnej:

14694-48	14718-24	14740-43	14770-1
14007-25	14970-24	15023-24	15110-29
150202-35	15212-35	15215-12	15323-21
15448-12	15502-35	15524-21	15541-35
15773-21	15791-35	15795-12	15921-43
15995-48	16071-35	16112-35	16164-12
16366-23	17007-48	17019-23	17074-25
17102-24	17229-1	17312-12	17412-43
17512-21	17615-29	17718-23	17781-1
17790-29	17840-24	17875-48	18084-29
18147-29	18210-21	18279-21	18371-24
18413-23	18431-43	18591-43	18658-21
18659-12	18698-43	19039-35	19032-24
19060-35	19428-43	19536-35	19626-45
19700-48	19795-12	19855-29	20004-48
20015-1	20045-47	20128-43	20178-12
20178-21	20210-23	20254-21	20271-23
20370-35	20408-29	20430-12	20578-12
20671-21	20771-1	20914-1	20925-12
20962-35	20987-12	20976-43	21224-43
21253-24	21308-12	21313-1	21422-24
21466-21	21565-1	21563-1	21770-23
21781-12	21878-35	21893-21	21978-35
22002-24	22024-12	22054-48	22092-43
22115-48	22260-21	22426-29	22557-48
22603-29	22780-1	22850-35	22867-43.

W trzecim dniu losowania wygrane padły na numery następujące:

Po 500 zł na n-ry: 31-5 53-18 129-11
177-4 270-11 374-4 451-44 456-39 462-11
42 563-41 607-4 665-11, 694-11 797-18
991-5 979-11 999-29 1004-4 1014-4 1115
-44 1148-28 1139-18 1220-42 1324-4 1335
-29 1389-5 1443-28 1482-41 1538-41 1548
-29 1564-5 1560-18 1608-41 1695-28 1754
-9 1848-9 1946-5 1967-29 1891-9 1949-29
2033-18 2031-28 2036-9 2058-9 2144-41
2179-11 2187-5 2169-18 2206-42 2511-9
2593-39 2595-11 2733-11 2783-29 2857-29
2894-29 2908-28 2976-44 2936-28 3034-4
3073-9 3122-41 3258-44 3264-18 3272-39
3376-18 3394-9 3478-42 3504-39 3510-11
3656-39 3659-5 3671-5 3692-29 3703-9
3731-41 3791-4 3807-9 3878-27 3888-39
3906-4 3959-5 4065-39 4065-41 4050-9
4059 4090-44 4093-42 4142-44 4168-27
4197-4 4239-9 4260-4 4270-44 4289-18
4299-11 4374-28 4389-27 4517-18 4670-18
4718-44 4748-27 4798-5 4801-42 4855-5
4943-39 4997-42 5062-42 5098-42 5033-44
5038-18 5037-11 5074-39 5098-28 5146-44
5170-27 5211-39 5228-41 5268-5 5299-4
5359-11 5419-11 5419-41 5484-28 5583-29
5692-29 5599-42 5621-4 5633-27 5654-41
5728-27 5930-28 5959-41 5978-29 6041-39
6049-44 6152-5 6239-11 6241-42 6503-18
6584-42 6631-27 6692-42 6709-18 6794-11
6823-39 6855-43 6878-5 6900-39 6975-5
6921-4 7028-9 7090-61 7122-18 7146-44
7007-39 7044-9 7072-42 7213-18 7250-44

7288-4 7342-18 7369-39 7412-4 7420-11
7435-26 7438-28 7472-39 7535-44 7617-9
7615-28 7687-44 7719-18 7748-18 7873-42
7871-27 7879-41 7885-9 7892-18 7911-9
8145-29 8163-18 8214-4 8621-39 8336-18
8399-4 8616-27 8504-11 8525-5 8558-44
8620-5 8664-5 8650-4 8706-39 8755-28
8793-42 8809-4 8814-41 8955-44 9094-28
9118-39 9258-9 9290-39 9319-44 9349-5
9556-11 9651-18 9688-11 9726-27 9807-27
9872-39 9877-41 9921-4 96-28 10026-18
10048-29 10065-41 10108-29 10534-27
10412-9 10429-27 10483-42 19598-29
10621-27 10669-11 10683-42 10736-28
10753-59 10879-11 10903-18 10978-44
11264-28 11280-11 11326-28 11408-41
11443-42 11521-44 11628-41 11653-44
11666-29 11679-29 11796-29 11824-11
11905-18 11928-41 11944-27 11998-29
12012-4 12120-4 12415-42 12458-29
12511-9 12522-27 12589-29
12612-5 12656-39 12765-18 12988-27
12995-11 15095-27 15096-11 18111-9
13124-5 13189-41 13510-5 13342-4
13373-27 13881-27 13871-27 13537-29
13571-41 13717-41 13716-29
13553-9 13571-41 13717-41 13716-29
13822-28 13809-28 13992-9
14040-5 14047-9 14062-29
14079-4 14056-28 14277-28 14318-9
14422-41 14518-18 14623-29 14627-11
14673-29 14677-4 14905-44 14954-4
14984-24 15060-11 15174-39 15295-44
15311-18 15319-29 15470-11 15590-4
15593-9 15665-39 15751-9 15801-44
15812-44 15890-44 15991-9 16092-27
16095-23 16169-29 16308-27 16334-28
16383-39 16399-29 16517-4 16561-39
16606-39 16637-4 16753-29 16766-42
16794-5 16874-18 16901-42 16908-41
16913-18 16976-4 17001-41 17075-44
17073-41 17078-42 17354-42 17384-42
17441-41 17663-44 17735-27 17819-5
17820-5 17861-39 17991-41 18078-28
18076-29 18114-41 18120-42 18329-9
18352-27 18548-44 18578-5 18659-42
18716-42 18700-29 18720-28 18748-27
18860-4 18872-4 18917-4 18959-39
18961-42 19001-39 19055-27 19068-9
19104-41 19181-29 19272-5 19314-28
19327-5 19473-18 19519-44 19552-4
19608-27 19600-44 19611-28 19627-41
19695-27 19747-11 19793-41 19852-41
19946-28 19960-11 20046-9 20047-9
20067-5 20166-27 20397-41 20355-29
20382-11 20399-44 20414-28 20411-27
20451-39 20562-29 20606-27 20653-11
20692-42 20848-5 20920-5 20925-11
21117-44 21127-18 21211-4 21220-42
21260-28 21329-18 21372-42 21570-39
21653-9 21729-5 21776-9 21818-29
21920-27 22009-49 22183-44 22189-9
22259-41 22306-4 22329-5 22429-27
22434-29 22469-28 22474-42 22622-18

Skazanie

MŁODYCH WŁAMYWACZY

Przed paroma miesiącami miejscowa policja została zaalarmowana śmiałyimi włamaniami do składu materiałów piśmiennych Hlawskiego w Sosnowcu, składu materiałów ubraniowych Jakubowicza przy ul. Targowej i składu kosmetycznego przy ul. Piłsudskiego 2.

Wdrożone energiczne śledztwo, doprowadziło do ujęcia włamywaczy, którymi okazali się: Stanisław Fafara, lat 22, zam. w Sosnowcu przy ul. Pszennej 1, Jan Koczyński, lat 21, zam. w Sosnowcu, ul. Grochowa 18 i Stanisław Komieczko, lat 21, (Sosnowiec, Limanowskiego 29).

Wczoraj wszyscy trzej stanęli przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Oskarżeni na rozprawie wyjaśnili sądowi, że za dnia upatrywali sklepy, a w nocy rozbiwszy szybę wystawową, brali z wystawy co się dało.

Sąd po przesłuchaniu świadków — skazał każdego z nich po 8 miesięcy więzienia.

Jak naprawić linoleum

Do tego celu używa się kitu, składającego się z 7 części kredy szlamowanej, jednej części trocin drzewnych i odpowiedniej ilości pokostu. Jako barwnik może służyć odpowiednia barwa mineralna. Skutki stosowania tego środka są wymienione.

z bocznicy fabrycznych, a różnicę pobierano dla siebie. Liczono w niektórych wypadkach tylko 50 pr. za tak zwane osiowe, czyli postój nie wyladowanych wagonów na bocznicach itd. przy czym, jak rozeszły się pogłoski

niektórzy urzędnicy mieli stałe pensje, wynoszące około 1000 zł miesięcznie

za różnego rodzaju machinacje, mające ułatwić lub obniżyć transporty przeważnie węgla z Zagłębia.

Śledztwo prowadzone było w tajemnicy

przez specjalną komisję kolejową od pół roku,

a dopiero w ub. sobotę po zebraniu większej ilości dowodów — komisja zwróciła się do sędziego śledczego i w Częstochowie, celem wydania nakazu osadzenia w więzieniu kilku urzędników kolejowych z Częstochowy.

W częstochowskim więzieniu w ub. sobotę osadzono 5-ciu oskarżonych o nadużycia i łapownictwo.

Ogólnie w Sosnowcu i Częstochowie dokonano 16 aresztowań. O wielkości afery świadczy fakt, że zamieszane jest w nią ponad 100 osób.

Śledztwo prowadzone jest bardzo energicznie przy współudziale sędziego śledczego z Częstochowy. Ze zrozumiałych względów nie możemy chwilowo podać szczegółów tej afery.

Nadmienić należy, że

aresztowania i wykrycie całej afery wywołało wśród zainteresowanych sfer olbrzymie poruszenie i moc różnorodnych komentarzy.

Blizsze tło afery odsłoni po zakończeniu śledztwa przewód sądowy.

Za samowolną eksmisję 2 TYGODNIE ARESZTU

Janina Szczechła mieszkała kątem u niejkiej Józefy Lach przy ul. Swobodnej 22 w Sosnowcu. Ostatnio Szczechła wskutek redukcji, znalazła się bez pracy, i dlatego też zalegała z komornym.

Pewnego dnia, Lachowa, korzystając z nieobecności w mieszkaniu swej sublokalki, wyrzuciła jej rzeczy na ulicę.

Sprawczyni samowolnej eksmisji została wczoraj przez Sąd okręgowy w Sosnowcu skazana na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

KRONIKA OLKUSZA

Pow. Org. Kół Gosp. Wiejsk. O SWOICH SPRAWACH

Po nabożeństwie w kościele parafialnym w Wolbromiu, odbył się walny zjazd Kół gospodni wiejskich pow. Olkuskiego w Łobzowie koło Wolbromia.

Po sprawozdaniach i przedstawieniu pracy na rok bież., referat na temat uprawy warzyw, zakładania ogrodów itd. wygłosi instruktor z Łbzy kieleckiej, p. Jędrzejowski. Okolicznościowe przemówienie z okazji zjazdu wygłosili pp. starosta Brzostyński, prezes OTO. i KR., inż. Nowak i inni.

Do zarządu powiatowego ponownie została wybrana p. Halina Siemiątkowska z Poręby Dzierżnej, jako przewodnicząca i p. Dankowska, jako zastępczyni. W zjeździe brała udział inspektorka Kół gospodni wiejskich, p. Zbranska.

Podpalenie

DLA UZYSKANIA ASEKURACJI

Onegdaj w Pilicy spłonął stary dom sukces. Jacentego Górnickiego przy ul. Żarnowskiej.

Jak ustalono dochodzenie, pożar powstał z podpalenia, którego miał się dopuścić jeden z synów Górnickiego dla uzyskania wyższej sumy asekuracyjnej, aniżeli przedstawiała wartość domu.

"ORZEL" — Magnolia.

× POŻAR W DZWONOWICACH. W dn. 8 bm. wskutek złego przewodu kominowego wybuchł pożar w Dzwonowicach, gm. Kidów, w domu Joanny Otrębowej. Pastwą ognia padły dwa domy wraz z zabudowaniami: Otrębowej i jej sąsiada, Stanisława Barczyka. Na szkodę obydwóch spaliło się część sprzętów domowych.



POLSKA PRZEGRYWA WSKUTEK NIELOJALNEJ WALKI WĘGRÓW

Po wtorkowym etapie Tour de Hongrie byliśmy niemal pewni w najgorszym razie już tylko zwycięstwa w klasyfikacji drużynowej a tymczasem skończyło się jeno na dwóch drużyn miejscach.

Ostatni etap z Keszthely do Budapesztu, długości 187 km., rozwił nasze prognozyki. Węgry ostatniego dnia postanowili za wszelką cenę rozstrzygnąć wyścig na swoją korzyść co im się udało, dzięki różnym wypadkom, którym ulegli kolarze polscy. Niektóre wypadki dają dość dużo do myślenia. Na przykład na 50 km. jeden turysta węgierski zjechał drogą jadącemu w czołówce Moczulskiemu, łamiąc mu koło. Moczulski musiał poczekać na wóz reparacyjny, przy czym czekanie trwało cenne 10 minut, które wystarczyły na zepchnięcie naszego kolarza aż na 22 pozycję.

Napierała od razu na początku miał defekty gumy, które mu nie pozwoliły zająć jednego z pierwszych miejsc w etapie. Wszystkie te wypadki zdecydowały, że Polska zajęła dopiero drugie miejsce zarówno w klasyfikacji indywidualnej, jak i drużynowej.

Ostatni etap wygrał Polak Ignaczak w czasie 5 godz. 18 min. W tym samym czasie przybywają do mety: drugi z kolei Rumun Tudose, Rumun Marmocsa, Węgier Karaki i Węgier Liszkay. Wasilewski sklasyfikował się na 18 miejscu w czasie 5:21:35, 22 Moczulski 5:22:22.

W klasyfikacji indywidualnej wyścig wygrał Austriak Strickat, który uzyskał na całej trasie czas 33:45:23. 2) Wasilewski (P) w czasie 33:45:24. 3) Szalay (W) 33:45:28. 4) Hoffner (A) 33:45:33. 5) Ignaczak (P) 33:45:37. 10) Napierała (P) 33:50:38. 16) Moczulski (P) 34:11:45.

W klasyfikacji drużynowej: 1) Węgry w czasie 101:22:04, 2) Polska 101:22:19, 3) Austria 101:48:36, 4) Rumunia 102:14:37.

KLASA A

W niedzielę dnia 12 bm. o godz. 16 na boisku Politechnicznego Klubu Sportowego w Sosnowcu odbędą się zawody o mistrzostwo klasy A pomiędzy drużynami KS Solvay — RKS Czarń; o godz. 16 przedmecz rezerw tychże klubów.

Poza tym grają:

- Zaw — AKS
- Hakoach — Orzeł
- Sosnowiec — Zagłębianka
- Cynkowonia — Piomień.

WALKA O PIERWSZE MIEJSZE W TABELI LIGI OKRĘGOWEJ

W niedzielę dnia 12 bm. o godzinie 16 na stadionie TS „Sarmacja” w Bedzinie odbędą się zawody o piłkę nożną o mistrzostwo ligi okręgowej pomiędzy BTS „Unia” a TS „Sarmacja”. Zawody te zapowiadają się nadzwyczaj ciekawie, ponieważ Unia po porażce na własnym boisku z CKS-em, dążyć będzie do powetowania i zdobycia cennych punktów, to

też obydwie drużyny przygotowują się bardzo starannie, szykując najlepsze składy drużyn. O godzinie 14 poprzedzi przedmecz o mistrzostwo kl. B Zagł. Dąbr. pomiędzy LKS „Mars” Lagisza, a TS „Sarmacja” IB.

Ze względu na spodziewany napływ publiczności kasy biletowe otwarte będą od godz. 13. Poza tym odbędą się następujące mecze:

- Skra — Częstochówka
- Warta — Brynica
- Zagłębie — Turysty.

ECHA MECZU CKS — UNIA

W ub. niedzielę, jak wiadomo, na boisku Unii w Sosnowcu odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi okręgowej między rywalizującymi z sobą oddawna klubami: sosnowicką Unią i CKS-em. Mecz ten zakończył się zwy-

cięstwem Czeladzan w stosunku 2:1. W sprawozdaniu z meczu, zamieszczonym w poniedziałkowym numerze wspomnieliśmy o brutalnej grze. W związku z tym zaznaczyć trzeba, że gra od początku prowadzona była w ostrym tempie, a po zdobyciu prowadzenia przez CKS tempo wzmożło się i gra stała się nawet brutalna. Ofiarą brutalnej gry padł w pierwszych minutach gracz CKS Bogucki i czeladzianie grali do końca w dziesiątkę. Zarzut więc, że CKS grał nader brutalnie nie jest słuszny, bowiem obie strony grały ostro i brutalnie. Usprawiedliwieniem tak prowadzonej gry była wysoka stawka meczu i ambicje obu drużyn, dążących do osiągnięcia zwycięstwa. Zwycięstwa więc CKS nie można kwestionować, gdyż zdobyte ono zostało w rzeczywiście trudnych warunkach.

Zgubił pieniądze a potem symulował napad

Handlarz zbożem, Lejb Blumenfeld z Olkusza zameldował kilka dni temu o dokonanym na niego napadzie wieczornym na szosie pomiędzy Niesułowicami a Żuradą przez dwóch osobników i zrabowaniu około 300 zł. gotówką gdy wracał furmanką z Chrzanowa.

Energiczne dochodzenie i pościg za rzekłymi napastnikami nie dały pozytywnego wyniku, natomiast w toku

dochodzenia ustalono okoliczności, które przemawiają za symulacją. Blumenfeld pieniądze zgubił, a w obawie przed swoim współnikiem symulował napad, przy czym w zameldowaniu pisał ry-sopis dwóch przygodnie spotkanych, Bogu ducha winnych, przechodniów.

Blumenfeld pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej za fałszywe zameldowanie o napadzie.

Powszechny Festiwal Sztuki Polskiej w Warszawie

Z inicyjatywy sfer artystycznych stolicy odbędzie się w Warszawie w dniach od 2 do 10 października rb. Pierwszy Powszechny Festiwal Sztuki Polskiej. Festiwal ten ma na celu pogłębić zainteresowanie sztuką a przede wszystkim

udostępnić uczestnikom z poza stolicy skorzystanie z imprez artystycznych Warszawy, w normalnych warunkach im niedostępnych.

Na program Festiwalu złożą się wszystkie dziedziny sztuki. Dla uczestników Festiwalu dostępne będzie bezpłatne zwiedzenie Zamku Królewskiego, Łazienek, Muzeum Narodowego. Galerii sztuki polskiej współczesnej w dyrekcji państwowych zbiorów sztuki, zbiorów Towarzystwa Zachęty. Sztuk Pięknych oraz szeregu innych muzeów jak Muzeum Wojska, Techniki i Przemysłu, Muzeum Kolejowego, Archeologicznego itp. W program Festiwalu wejdzie szereg wystaw: wystawa wykopalisk I Polskiej Wyprawy archeologicznej do Egiptu, zorganizowana przez Uniwersytet Józefa Piłsudskiego — w Muzeum Narodowym, wystawa dzieł sztuki ludowej w Instytucie Propagandy Sztuki, wystawa dzieł Leona Wysockiego w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych, wystawa książki w Bibliotece Narodowej i wystawa fotografii.

Wszystkie teatry stołeczne opracowują specjalny program, przy czym teatry Narodowy i Polski przygotowują festiwalowe przedstawienia popołudniowe.

Nader bogato przedstawia się program muzyki.

Komitet organizuje codziennie wielkie koncerty religijne podczas mszy św. w kościołach warszawskich: w katedrze św. Jana, w kościele św. Krzyża, w kościele św. Aleksandra, w kościele św. Anny, w kościele OO Karmeliotów. Przewidziane są wielkie koncerty symfoniczne i kameralne w Filharmonii warszawskiej, Konserwatorium warszawskim i w sali „Roma”. Opera wystawi „Halke” i „Straszny dwór” Moniuszki. W sali Polskiej Akademii Literatury będą mogli uczestnicy Festiwalu usłyszeć na wieczorach literackich wybitnych pisarzy współczesnych.

Na Rynku Starego Miasta uruchomiony będzie kiermasz artystyczny oraz widowisko popularne i teatr świetlny na wolnym powietrzu.

Uczestnicy Festiwalu, wykupując karty uczestnictwa będą mieli prawo bezpłatnego wstępu na wszystkie imprezy a nadto wezmą udział w bezpłatnym losowaniu dzieł sztuki.

W czasie Festiwalu organizowane będą z całej Polski pociągi popularne do Warszawy. Wysokie niższe koleje umożliwią przyjazd do Warszawy i skorzystanie z Festiwalu najuboższym nawet sferom.

Organizacją Festiwalu zajmuje się Komitet pod protektoratem p. ministra WR i OP prof. dr Wojciecha Świątosławskiego, generała broni Kazimierza Sosnkowskiego i prezydenta m. st. Warszawy min. Stefana Starzyńskiego.

NA KANWIE

Amator bezpłatnej okazji

Na ławce w parku siedział pan Anastazy Sacek, trzymając w ręku butelkę.

Obok pana Anastazego dumal sobie rumiany jegomość, który w pewnym momencie zainteresował się trzymaną przez pana Anastazego butelką.

Przyjrzał się uważnie butelce i aż mu oczy zajaśniały. Napisane było wyraźnie: „Koniak”.

— Pozwoli pan, że się przedstawię — rzekł rumiany jegomość — Józef Tarko jestem.

— Bardzo mi miło. Sacek się nazywam

— Przyjemnie tu w tym parku — rzekł pan Józef.

— A owszem.

— Zwłaszcza dla młodszych. Ale my to już

swoje latka mamy, no nie? Dla nas samo słoneczko nie wystarczy. Stare kości potrzebują innej rozrzewki.

— Wiadomo — mruknął pan Anastazy i postawił butelkę obok siebie na ławce

— Człowiek nie musi się od razu schlać jak bela, ale przecie już po jednej czystej ciałkiem inaczej na świat patrzy.

— Pewnie, że inaczej.

— Nie wszyscy czystą lubięją. Bo niektórzy woli koniaczek zamiast czystej. Koniaczek też niczego sobie trunk.

— Dobry trunek, dobry.

— A pan szanowny, jak widzę, też coś tu w butelce ma?

— Ee, tam, nic ważnego, panie.

— Jednak na przepłukanie gardła zawsze się przyda. Może byśmy tak lyknęli?

— Ja to dziękuję — rzekł pan Anastazy. — Tylko czystą pijam, a jak w towarzystwie, to z kropelkami. Ale jeżeli panu takie coś smakuje, to proszę bardzo.

Pan Józef odkorkował butelkę, lyknął i skrzywił się niemilosiernie. Kiwnął palcem na przechodzącego policjanta i jęknął:

— Panie władzo... otruję mnie chciał..

Przed sądem pan Anastazy wyjaśnił, że w butelce miał „analizę” swego synka, którą właśnie niósł od doktora.

— Myślałem — mówił — że ten pan żartuje sobie, że chciałby się napić, a on tymczasem wziął to za koniak i naprawdę lyknął.

Sąd wydał wyrok ulewinniający.

Z CAŁEJ POLSKI

SANDOMIERZ WAŻNYM WĘZŁEM KOMUNIKACYJNYM

W związku z projektami rozbudowy centralnego okręgu przemysłowego — przewidziane jest w przyszłości utworzenie w Sandomierzu punktu węzłowego międzynarodowych szlaków komunikacyjnych. W Sandomierzu krzyżować się będą międzynarodowe pociągi na linii Paryż — Praga — Moskwa i Gdynia — Bukareszt. W związku z tym zamierzone jest wybudowanie nowych linii kolejowych, skracających drogę do Sandomierza. Zamiast dotychczasowej linii Warszawa — Sandomierz — przez Opatów wybudowana ma być linia, biegnąca przez Ostrowiec, co skróci drogę o 40 km.

WOJSKO Z POMOCĄ ROLNIKOM W KIELECKIM

Wskutek panującej suszy oraz poważnego braku pasz już w tej chwili, rolnicy województwa Kieleckiego zaczęli wyzywać się bydła w sposób masowy. Wojsko pośpieszyło tym rolnikom z natychmiastową pomocą, organizując na terenie woj. Kieleckiego zakup dużych ilości żywności. Ta forma pomocy okazała się bardzo dodatnią i wpłynęła w znacznej mierze na ceny żywności.

AFERZYSTA W ROLI APLIKANTA

W Częstochowie aresztowano zawodowego oszusta warszawskiego, 32-letniego Władysława Żelaznego, który dokonał szeregu nadużyć. Aferzysta, przedstawiając się za aplikanta adwokackiego, wyłudzał od woźnych sądowych znaczki sądowe, dając w zastaw złote pierścionki, które w rzeczywistości były tymbakowe. Ofiarą oszusta padło paru woźnych, którzy stracili kilkadziesiąt zł.

POGRZEB NAJUCZCIWSZEGO CYGANA

W Huli obok Stanisławowa odbył się z wielką pompą pogrzeb 55-letniego cygana W. Romańczuka, który w społeczeństwie cygańskim cieszył się olbrzymią popularnością, jako... najuczciwszy Cygan na świecie. Romańczuk nigdy w swoim życiu nie siedział w więzieniu, co u ludności cygańskiej jest zjawiskiem wyjątkowym. Na pogrzeb jego przybyło około 2000 Cyganów z całej Polski i kilka orkiestr cygańskich. Za trumną jego ciągnęło przeszło 100 wozów z Cyganami w odświętnych strojach.

(WYKOPALSKA BISKUPIŃSKIE URATOWANE

Z Biskupina nadeszła nader pomyślna wiadomość. Oto ekspedycja wykopaliskowa U. P. dokonuje, że próby konserwacji drewna zostały uwiecznione pomyślnym skutkiem, i że część grodu, odsłonięta w latach ubiegłych zachowała się w dobrym stanie. Tak więc cenne wykopaliska konstrukcji drewnianych prasowiańskiego grodu sprzed 2500 lat na półwyspie jeziora Biskupińskiego zostaną dla potomności zachowane.

ŚLIWKI — POWODEM ŚMIERCI ŻOŁNIERZA

W Jarosławiu zdarzył się tragiczny wypadek śmierci jednego z kanonierów tamtejszego pułku artylerii lekkiej. — Zjadł on większą ilość śliwek, po czym napił się piwa. Nastąpił skurcz kiszki, powodując śmierć żołnierza, po strasznych męczarniach.

PRZEMYT NA SS. „KOŚCIUSZKO”

Niezwykle obficie wypadł „połów” władz celnych w czasie rewizji przeprowadzonych u pasażerów SS. „Kościuszk”, który w b. tygodniu powrócił do Gdyni z czterotygodniowej wycieczki do Afryki i wysp portugalskich. Skonfiskowano kilka tysięcy rozmaitych przedmiotów, przywiezionych przez wycieczkowiczów, które nie były zgłoszone do ocenia. W 14 wypadkach spisano protokóły karnie, za fałszywe deklarowanie zawartości bagażu.

Zapisz się na członka
P. M. S.

Oszczędność Edwarda VII

Król Edward VII odznaczał się, jako książę Walii niezwykle żywym i impulsywnym temperamentem. Słynne były jego eskapady do dominiów i kolonii, gdzie zjawiał się w całkowicie niespodziewanych okolicznościach. Pewne go wieczoru odbywał przejażdżkę dorożką po alejach Londynu. W spacerze towarzyszył mu jego osobisty przyjaciel lord Barclay. Przy wysiadaniu z dorożki Edward VII wręczył niestrzowi białą monetę dwuszylingową.

— Dwa szylingi za całą godzinę jazdy, to sknerstwo — oświadczył oburzony dorożkarz. W ślad za tym posypały się na głowę książęcą liczne prze-

kleństwa i złorzeczenia. Nie przejął się tym jednakże lord Barclay, który pośpiesznie wyjął sztukę złota i wręczył ją woźnicy.

— Dziękuję wam, sir.

Od razu poznałem, który z panów jest prawdziwym gentlemanem i nadaje się do piastowania najwyższych urzędów kraju — odparł zadowolony, lecz myślący się dorożkarz.

Słowa jego nie ziściły się, gdyż w kilka miesięcy potem Edward VII objął tron Wielkiej Brytanii, a gadatliwy dorożkarz, dowiedziawszy się, kto był jego klientem, upił się z goryczy.

Tapety z porcelany

W Stanach Zjednoczonych cieszy się obecnie wielkim powodzeniem nowy, sensacyjny wyrobek: tapety z porcelany. Tapety te przygotowane są z kaoliny, głównego składnika porcelany, przy czym, dodając rozmaite farby, koloruje je się w dowolny sposób. Oprócz trwałości i trwałości ten nowy rodzaj tapet odznacza się jeszcze i tym, że można je zawsze utrzymywać w czystości, zmywając wodą. Jedyną wadą ma ściana powleczona porcelanową, szklącą się tapetą: nie można wbijać do takiej ściany żadnych gwoździ, nie można na niej nie wieszadł. Tapety tego rodzaju nadają się najbardziej do biur, magazynów, fabryk, hallów, klatek schodowych etc.

Najszybsze pociągi

Najszybszymi pociągami nie tylko w Ameryce, ale i na całym świecie są niewątpliwie pociągi linii Pacyfiku, łączącej wybrzeża wschodnie Ameryki z brzegami Oceanu Spokojnego. Pociągi po tej linii zwanej „Hiawata” osiągnęły przeciętną szybkość 145 km na godzinę. Szybkość maksymalna wynosi 160 km. Pociągi tej linii składają się: z lokomotywy aerodynamicznej, 3 salonek, 4 wagonów zwykłych i dwóch wagonów restauracyjnych. W drugim wagonie znajduje się bar i dancing.

Ile razy na dzień

NALEŻY MYĆ RĘCE

Na to pytanie możemy dać odpowiedź następującą: ponieważ ręce powinny być zawsze czyste, powinno się je myć tyle razy na dzień, ile razy zachodzi tego potrzeba. Tu nie można powiedzieć np. rano, w południe i wieczór. Czasem, gdy się wykonuje robotę, zanaczyszczającą ręce, wypadnie umyć ręce nawet kilka razy. Szczególnie dzieci winny pamiętać, jeżeli chcą siebie i drugich ochronić często od b. niebezpiecznych chorób, aby zawsze podczas dnia po powrocie z ulicy do domu dokładnie wodą i mydłem myć ręce.

Wróbel — wrogiem nr 1

W AUSTRALII

Między farmerami zachodniej Australii panuje wielkie porażenie. Okazało się, że pewien frachtowy statek przywiózł do portu Fremantle pasażera na gapę — wróbla. Kiedy, wieść o tym dziwnym pasażerze rozszalała się, miejscowe władze wyznaczyły dużą nagrodę za schwytanie wróbla. Przeszukano wazy stłki podłogi towarowe, składy i miejsca, w których wróbel mógł się ukrywać.

Cała ta wysoka śmieśzna pogoń za wróblem ma swą powiad przyczynę. Zachodnio-australijscy farmerzy byli dotychczas chronieni od wróbla gromad, które okupowały wschodnią i południową Australię, wyrządzając olbrzymie szkody w zbożach i ogrodach. W Australii o-

bowiązuje zakaz trzymania ptactwa w klatkach. Szeroka pustynia i ocean były dotychczas najlepszą ochroną przed inwazją milionowych gromad wróblów, które stały się przyczyną klęsk gospodarczych innych części Australii.

Były okresy, ale to przed tysiącami lat, kiedy wróbel uważany był jako symbol płodności i piękna. Obecnie zalicza się go do szkodników. Poruszono więc wszystkie rozporządzenia siły, aby schwytać jeńcego wróbla.

Najprostsze sposoby ROZPOZNANIA ZAFALSZOWANEGO MLEKA

- 1) Mleko z wodą: Do 10 cm mleka dodaje się kroplę formaliny i 10 gr. kwasu siarczanego; otrzymuje się zabarwienie sinawo-fioletowe.
- 2) Mleko z sodą: Do 10 gr. mleka dodaje się 4—10 gr. spirytusowego roztworu alizaryny; otrzymuje się zabarwienie różowo-fioletowe.
- 3) Mleko z mąką: Próbe mleka zagotować po ochłodzeniu dodać kilka kropli jodyny; otrzymuje się zabarwienie ciemno-niebieskawe.



PROSZKI
MIGRENO-NEVROSIN

Kogutek

ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.

ŁADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW EK. PASKI I. KOGUTKIEM
PATRZCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJA
GDYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA,
ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NEVROSIN” Z KOGUTKIEM
SA TYLKO JEDNE
JAWISZE Z RYSUNKIEM KOGUTKA
PROSZKI „MIGRENO-NEVROSIN” SA TYLE W TABLETKACH

KINO „E D E N”

DZIS! MYRNA LOY i WILLIAM POWELL oboje weseli, oboje szaleni, oboje w sobie zakochani w filmie p.t.

„OD WTORKU DO CZWARTKU”

reż. W. S. Van Dyka

Pocz. I seansu 17.30 w niedzielę o g. 13.30

W KAŻDYM GABINECIE DENTYSTYCZNYM NIEZBĘDNYM PRZYRZĄDEM JEST

WIERTARKA ELEKTRYCZNA

Cena zł. 750.— na 10 rat miesięcznych.

Informacje i demonstracje w sklepie Elektrowni, Sosnowiec Piłsudskiego 18.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBR. S. A.

Polaków w Rosji sowieckiej żyje około 900 tysięcy.

Wielki wyprodukowano na świecie w r. 1935 przeszło 1.656.000 ton.

Holandia, królestwo konstyt. posiada 34 tys. km. kw. i 7 milionów ludności, nie licząc kolonij.

Polaków w Kanadzie żyje około 150.000.

Ilość Polaków w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. wynosi według stanu z r. 1935 w przybliżeniu 4 miliony.

W ciągu jednej godziny umiera na kuli ziemskiej 3.630 ludzi.

Litwa z Kłajpedą leży na obszarze 52 tys. km. kw. i liczy 2.200.000 mieszkańców.

W roku 1935 wyprodukowano na świecie ogółem 5.172 tysiące samochodów.

Przy Katolickim Stowarzyszeniu Kobiet paraf. NOWY SIELEC w Sosnowcu

Została otwarta

PRACOWNIA FARTUCHOW

zatrudniająca pozbawione środków do życia członkinie

Wykonuje się fartuszki dla pań domu, dla pomocnic domowych, dla gospodyń wiejskich, dla pań sklepowych, lekarskie, mundurkowe szkolne i t.p.

Pracownia mieści się w Sosnowcu, ul. Dworska 1.

Przyjmuje się interesantów codziennie od godziny 8 — 11 rano i od godziny 2 — 5-ej pp. 3912

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAZ

FARTUSZKI
czapki, berety szkolne w dużym wyborze po cenach konkurencyjnych poleca firma

Z. Prószyński
Modrzejowska 30 (Hale Rozwoju). 3627

MASZYNY
oryginalne „Singer” bębnowa, gabinetowa i pierścieniowa stan doskonały, garnitur klubowy — skóra, stół rysunkowy, zegary regulatory poleca B. Błotniewski. Handel Mebli Sosnowiec, 3-go Maja 7 w podwórzu. 3910

LOKALE

DO WYNAJĘCIA
od października mieszkania 3 pokojowe wszelkie wygody, także pokoj umebłowany, łazienka, Miła 6, gospodarz. 3752

SKLEPY
w centrum do wynajęcia. Sosnowiec, 3 Maja 51 I. 3899

Nauka i Wychowanie

Stenografia Maszynopisanie
zapisy codziennie po południu. Sosnowiec, Czysta 1. Kursy. 3907

Różne

POMNIKI
i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tani „WIKTORIA” — Dąbrowa, ul. Król. Jadwigi 46. — Telefon 68-436. 25-letnia gwarancja! 2581

REKLAMA JEST DZWIIGNIA HANDLU!

UWAGA! PRZYBORY SZKOLNE UWAGA!

materiały piśmienne i druku dla Szkół i Kursów Handlowych najtaniej kupisz

W Sklepie Materiałów Piśmiennych H. CISZEK

BĘDZIN, ul. Małachowskiego Nr. 7 tel. 71.391

UWAGA! dla sklepików szkolnych specjalnie wysokie rabaty. — Kupujący otrzymuje upominki reklamowe.

DZIS! Niebawmy film egzotyczny według „Księgi dżungli” DZIS!

RUDYARDA KIPPLINGA p. t.

„KALANAG”

Zdumiewające sceny polowań w dżungli! Tysiące przygód w krainie maharadzów!

W rolach główna rewelacyjny Hindus SABU słoń-olbrzym IRAVATHA

Nadprog.: dodatek kolorowy p.t. „MIKI OGRODNIKIEM” Pocz. o godz. 17.30

KINO-TEATR „PATRIA”
L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Palace

Dziś Wznowienie „NA SYBIR”

p-g scenariusza Wacława Sieroszewskiego. Monumentalny ten film przedstawia czasy rewolucji 1905 r. powstanie na ziemi polskiej tajnych organizacji wolnościowych oraz prześladowanie bojowców przez rosyjską „Ochranę”.

W rolach gł. JADWIGA SMOSARSKA, Adam Brodzisz, B. Samborski i Eug. Bodo.

Spiewy wykonane przez chór Dana.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4. Tel. 41064. Skrytka pocztowa 52. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 41073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 5 — 7.

Reklamów redakcja nie zwraca.

Wieraz milimetryowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdym kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 3 gr.

Redakcja „Kurjera Zachodniego”
BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 71.391. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRÓDZIEC, Kłosa p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43
ŁĄŻY, Władysław Jaworski — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Ordaszewskiego. — STRZEMIĘSZYCE, księgarnia W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupa. — ŻARKI, Fr. Cachoń. — MYŚKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PIŁICA, rynek, Jaworski. — CZELĄDZ, Wierzbowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKĄ, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — Druk „KURJERA ZACHODNIEGO” W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI